Dziś: Wiedza i Sztuka, „Mój Swiatek“

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Niedziela, 10 marca 1935 r. Nr. 68

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Dnia 8 marca 1935 r. zmarł

ś. † p.

Władysław Marczyński

Kierownik Wydziału Kosztów Własnych Tow. Sosn. F. R. i Z. w Sosnowcu

W Zmarłym tracimy nieodżałowanego i uczynnego kolegę, o którym pamięć zachowamy na zawsze
Cześć Jego pamięci!

Koledzy.

ś. † p.

Władysław Marczyński

syn Władysława i Michaliny z Jankowskich
Kierownik Wydziału Kosztów Własnych Tow. Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza Sp. A.

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 8 marca 1935 roku, przeżywszy lat 50.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Kościuszki Nr. 3 do Kościoła Parafjalnego w Pogoni, następnie na cmentarz Pogoński nastąpi w dniu 10 marca b. r. o godzinie 2. 30 popołudniu.

O czem zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

Żona, córka, syn i rodzina.

Bratobójcze walki w Grecji

trwają nadal

LONDYN, 9.3. (PAT). Agencja Reutera donosi z Aleksandrji, że krążą tam niepotwierdzone pogłoski o tem, jakoby flota powstańcza zbombardowała Ateny. Gabinet Tsaldarisa podał się do dymisji.

LONDYN, 9.3. (PAT). Poselstwo greckie w Londynie oznajmiło, iż w ostatnich depeszach, jakie otrzymało z Aten nie było wcale mowy o bombardowaniu stolicy przez powstańców.

RZYM, 9.3. (PAT). Prasa włoska donosi z Aten, iż kontrtorpedowiec powstańczy zbombardował Saloniki i Ateny. **Flota powietrzna powstańców miała również rzekomo bombardować Saloniki,** wywołując panikę wśród ludności i zamieszanie wśród wojsk rządowych.

VENIZELOS RANNY.

ATENY, 9.3. Rząd grecki otrzymał rzekomo od kapitana portu Volos w Magnezji wiadomość, że jeden z okrętów, który przybył do portu schwytać miał radjodepeszę o tem, **iż Venizelos jest poważnie ranny i na pokładzie jednego z powstańczych torpedowców zdąża w kierunku Aleksandrji.**

SALONIKI ZBOMBARDOWANE.

BIAŁOGRÓD, 9.3. (PAT). Prasa jugosłowiańska donosi, że **położenie wojsk rządowych greckich pogarsza** się, zarówno w Macedonji, jak też i na wyspach na morzu Egejskiem. Od wtorku **trwa wielka bitwa w Macedonji,** w której ofenzywę prowadzą powstańcy i zdaje się zwyciężają. Kanonada jest słyszana wciągu dwóch dni około granicy bułgarskiej. **Samoloty powstańcze zbombardowały dziś gmachy rządowe w Salonikach.**

ODCIĘCIE WOJSK RZĄDOWYCH.

BIAŁOGRÓD, 9.3. (PAT). Prasa tutejsza donosi, że w dniu wczorajszym wojska powstańcze odniosły znaczny sukces, **zdobywając trzy wyspy: Chios, Lesbos i Samos. Pozatem przerwali powstańcy jedną linję kolejową łączącą Saloniki z Atenami,** przez co wojska rządowe, stacjonowane w Macedonji, zostały odcięte od stolicy.

OFENZYWA PRZECIW POWSTAŃCOM.

SOFJA, 9.3. (PAT). Z granicy grecko-bułgarskiej donoszą, iż dziś o godzinie 8.30 rano eskadry lotnicze rządowe bombardowały miasto Demir-Hissar, położone o 45 klm. na północo-wschód od Salonik. **Atak lotniczy wojsk rządowych jest rzekomo początkiem ogólnej ofenzywy przeciwko powstańcom.** Odgłosy wybuchów bomb było wyraźnie słychać po stronie bułgarskiej.

ZABICI I RANNI.

BIAŁOGRÓD, 9.3. (PAT). Według doniesień korespondentów pism białogrodzkich z Grecji pomiędzy oddziałami wojsk rządowych, które przekroczyły rzekę Strumę a powstańcami **doszło do ostrych starć.**

Po stronie powstańców **jest rzekomo 50 zabitych i kilkaset rannych.**

HURTOWNIA 1084
Chrześcijańskiego Towarzystwa
Dobroczynności
Sosnowiec, ul. 3-go Maja Nr. 20. Tel. 6-60
poleca dla pp Kupców
tytonie, cukier, artykuły spożywcze i sodę.
Ceny niskie, fachowa obsługa, dostawa towarów do sklepów, wykonanie zleceń na telefoniczne zamówienia.

Dr. med.
H. Lieberman
Specjalista chorób dziecięcych
Lampa kwarcowa 1333
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. Targowa Nr. 2 (róg ul. Małachowskiego) Tel. 10-60.
przyjmuje od 12—1½ i od 4—6 popoł.

LEKARZ-DENTYSTA
Helena CZUBALSKA
przyjmuje codziennie
w DĄBROWIE-GÓRNICZEJ, przy ul. Sobieskiego L. 7
prawa oficyna I piętro dom Króla
1341

ś. † p.

WŁADYSŁAW MARCZYŃSKI

Kierownik Wydziału Kosztów Własnych Towarzystwa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza S. A. w Sosnowcu

zmarł dnia 8 marca 1935 r.

W Zmarłym tracimy sumiennego i gorliwego pracownika, o którym pamięć zachowamy na zawsze

Dyrekcja
Tow. Sosn. Fabryk Rur i Żelaza S. A. w Sosnowcu

1357

LEKARZ HOMEOPATA
Dr. med. HERWICH
Katowice, 3-go Maja 40
ordynuje obecnie od 10—12 i 3—5
w przewlekłych chorobach kobiecych i wewnętrznych. 1326

Prezydent R. P.

CZŁONKIEM HONOROWYM. TOW. CHEMIKÓW RUMUŃSKICH.

WARSZAWA, 9.3 PAT. — P. Prezydent R. P. przyjął dziś posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Rumunji Cadere, który wręczył p. Prezydentowi R. P. dyplom członka honorowego towarzystwa chemików rumuńskich.

Gen. Gąsiorowski

W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 9.3 PAT. — Dziś rano powrócił do Warszawy szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski.

Pogrzeb

SENATORA DĘBSKIEGO.

WARSZAWA, 9.3. PAT. — Dziś odbył się pogrzeb Aleksandra Dębskiego, senatora R. P., członka P. P. S. W żałobnej uroczystości prócz rodziny zmarłego wziął udział wicemarszałek Senatu Antoni Bogucki, posłowie i senatorowie, przedstawiciele organizacyj robotniczych, delegacje ze sztandarami, przyjaciele zmarłego. Na cmentarzu nad otwartą mogiłą pożegnali zmarłego poseł Arciszewski i in. senator Sokołowski, oddając hołd zmarłemu, jako zasłużonemu działaczowi socjalistycznemu i niepodległościowemu, podkreślając zasługi zmarłego dla ruchu robotniczego.

Nowa konstytucja

pod znakiem 13-tki

WARSZAWA, 9.3. (tel. wł.). — W dwie czy trzy godziny po zamknięciu wczorajszego posiedzenia Sejmu p. marsz. Świtalski rozesłał do posłów zawiadomienie pisemne, że następne posiedzenie Sejmu zwołuje na dzień 13 marca na godz. 16-tą. Porządek dzienny ma być rozesłany posłom później.

W kołach poselskich przypuszczają, że na porządku dziennym tego posiedzenia znajdą się poprawki Senatu do nowego projektu konstytucji. Przemawiać zatem ma choćby data 13-go, w szczęśliwość której tak wierzą w obozie marsz. Piłsudskiego. Widocznie 13-go marca sanacja chce uchwalić nową konstytucję.

Trzydniowe obrady

KURATORÓW SZKOLNYCH.

WARSZAWA, 9.3. PAT. — Dnia 9 bm. późnym wieczorem zakończył obrady 3 dniowy zjazd kuratorów. W toku obrad omówiona została w sposób wszechstronny organizacja przyszłego roku szkolnego na tle warunków budżetowych, w których znalazło się szkolnictwo w szczególności.

Ponadto zjazd zajął się rozwiązaniem zagadnienia inspekcyj szkolnych oraz organizacyj pracy w kuratorjach.

Zamykając zjazd minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz dokonał podsumowania wyników obrad, charakteryzując je jako ważny etap w posuwaniu się naprzód prac oświatowych w Polsce, a pod kątem widzenia najbliższej przyszłości i na gruncie panującej rzeczywistości.

Ogłoszenie tekstu układu

POLSKO - ANGIELSKIEGO.

WARSZAWA, 9.3. PAT. — W „Monitorze Polskim“ z dnia 9 bm. ogłoszony został tekst układu handlowego między Polską a W. Brytanją podpisany dnia 9 lutego w Londynie. Układ ten został, jak wiadomo zawarty w uzupełnieniu traktatu handlowego i nawigacyjnego z dnia 26 listopada 1923 r.

PREMJE KSIĄŻKOWE

dla nowych prenumeratorów „Kurjera Zachodniego".

Każdy **nowy prenumerator,** który zaprenumeruje **„Kurjer Zachodni"** od 15 marca rb. i opłaci prenumeratę chociażby tylko za pół miesiąca t. j. Zł. 1.25 otrzyma

bezpłatnie wartościową premję książkową

dopłacając **tylko 20 gr. tytułem kosztów manipulacyjnych**

Za tak nieznaczną opłatą każdy prenumerator „K. Z.". otrzyma tom **bardzo ciekawej powieści.**

Przed podróżą
ANGIELSKICH MINISTRÓW.

LONDYN, 9.3 PAT. — **Wyjazd lorda Edena do Warszawy i Moskwy nastąpi dopiero pod koniec bm.**

Prasa podkreśla, że intencją rządu nie jest, aby podróż ta była tylko informacyjna i przygotowawcza dla przyjazdu Simona.

Lord Eden będzie miał pełnomocnictwa do dyskutowania we wszelkich sprawach.

LONDYN, 9.3. PAT. — Reuter donosi z Berlina: Minister spraw zagranicznych v. Neurath przyjął dziś ambasadora niemieckiego i jak dowiaduje się Reuter poinformował go iż kanclerz Hitler spędzi dwa tygodnie w Bawarji, by powrócić do zdrowia po przeziębieniu. Istnieje nadzieja, iż wizyta sir Simona w Berlinie będzie mogła nastąpić przed końcem tygodnia.

Stan oblężenia w Rumunji
BĘDZIE PRZEDŁUŻONY.

BUKARESZT, 9.3. PAT. — Rząd złożył do parlamentu projekt ustawy o przedłużeniu na pół roku stanu oblężenia, wprowadzonego w Rumunji po zamordowaniu premjera Duca.

1400 lat więzienia
DLA NIEMCÓW KŁAJPEDZKICH.

BERLIN. 9.3. (PAT). Niezwykle silne wrażenie wywołała tu wiadomość o drakońskich wnioskach karnych, zgłoszonych przez prokuratora w procesie kowieńskim przeciwko Niemcom z Kłajpedy.

Według nadeszłych tu informacyj, **prokurator zażądał dla 122 oskarżonych kary ciężkiego więzienia w wysokości łącznie około 1400 lat.**

Dla 5 oskarżonych o współudział w mordzie kapturowym na osobie Jessutisa prokurator żądał **kary śmierci.**

WYKRYCIE SPISKU
na życie Hitlera

KOPENHAGA, 9.3. — Podczas rewizji w jednym z hoteli kopenhaskich znaleziono w pokoju, zajętym przez pewnego Amerykanina, 10 paszportów serbskich i łotewskich na różne nazwiska, oraz liczne listy, zapisane szyfrem. **Wszczęte śledztwo doprowadziło do aresztowania 12 osobników narodowości duńskiej, amerykańskiej i czeskiej.** Szczegóły trzymane są w tajemnicy.

Policja duńska zapewnia, że **aresztowani spiskowcy przygotowywali zamach na wodza Trzeciej Rzeszy kanclerza Hitlera.**

Plan zamachu wzorowany był na **zabójstwie króla jugosłowiańskiego w Marsylji**

Arcybiskup Meksyku w więzieniu
przebywał przez 24 godziny

LONDYN, 9.3. (A. T. E.) — Mexico City donoszą: Arcybiskup Pascal Diaz został wczoraj wypuszczony na wolność. Arcybiskup był aresztowany pod zarzutem naruszenia ustaw o wykonywaniu kultu religijnego. Najwyższy dostojnik kościoła meksykańskiego **był przetrzymany w więzieniu 24 godziny.**

Ministerjum spraw wewnętrznych wydało komunikat zaznaczający, że arcybiskup naruszył ustawy podczas odprawiania nabożeństwa i że **aresztowanie jego winno było nastąpić w kościele.** Władze jednakże celem uniknięcia wzburzenia wśród wiernych nie aresztowały arcybiskupa podczas odprawiania nabożeństwa a dopiero po wyjściu z katedry.

Arcybiskup Diaz został przesłuchany przez podsekretarza stanu w ministerjum spraw wewnętrznych, który przestrzegł go przed ewentualnemi skutkami dalszego naruszania obowiązującego ustawodawstwa.

Jak wiadomo aresztowanie arcybiskupa Diaza wywołało **ogromne poruszenie wśród ludności,** tem bardziej, że krążyły pogłoski o wywiezieniu go **samolotem do jednej z twierdz w górach.**

Plan zamachu morderczego
na angielskiego ministra

LONDYN, 9.3. (Tel.wł.). Socjalistyczny „Daily Herald" w sensacyjnej formie publikuje wiadomość, iż na angielskiego ministra kolonij, Thomasa, **przygotowywany jest zamach morderczy.**

Scotland Yard miał otrzymać poufne informacje, że ze szkockiego **miasta Leith wyjechali trzej nieznani osobnicy z zamiarem zamordowania w Londynie ministra.**

Policja przydzieliła ministrowi Thomasowi natychmiast **kilku detektywów,** którzy strzegą go dzień i noc.

Nie jest wykluczone, że chodzi, tu o jakiś zły żart, bądź też o szaleńczy plan jakiegoś **umysłowo chorego.**

Groźna sytuacja
NA KUBIE.

HAVANA, 9.3 PAT. — Sytuacja na Kubie w następstwie strajków uważana jest za bardzo poważną. Sytuacji takiej kraj nie przeżywał od lat 50. Minister skarbu oświadczył, że na wypadek zwycięstwa strajkujących rząd kubański zwróci się do Stanów Zjednoczonych o interwencję.

Ślub Goeringa

BERLIN, 9.3. PAT. — N. B. I. komunikuje, iż 11 kwietnia odbędzie się ślub ministra Goeringa z p. Emmą Sonnemann

Samochód z żołnierzami
POD POCIĄGIEM.

BERLIN, 9. 3. (PAT.) Na torze kolejowym Lotzem-Jahnisburg w Prusach Wschodnich wydarzyła się dziś rano katastrofa. Na niezabezpieczonem przejściu najechał pociąg osobowy na przejeżdżającą właśnie kolumnę samochodów ciężarowych Reichswehry. Ostatni samochód został przez pociąg porwany i zdruzgotany. Jeden żołnierz poniósł śmierć na miejscu 4-ch odniosło ciężkie a 6-ciu lekkie rany.

Budowa metra
W MOSKWIE.

MOSKWA, 9.3. (PAT). Rada komisarzy ludowych oraz centralny komitet partji wyznaczył do przejęcia metra moskiewskiego i postanowił powierzyć dokończenie budowy metra ludowemu komisarjatowi ciężkiego przemysłu, a kierwnictwo eksploatacji ludowemu komisarjatowi komunikacji. Do dnia 4 kwietnia budowa metra ma być całkowicie ukończona

Mistrzostwa hokejowe
WE LWOWIE.

LWÓW, 9.3. (tel. wł.) — Dzisiaj rozpoczęły się we Lwowie mistrzostwa hokejowe. W sobotę odbył się eliminacyjny mecz A. Z. S. — Legja (Poznań) zakończony zwycięstwem Legji w stosunku 1:0 W niedzielę rano odbędzie się spotkanie rewanżowe. Legji wystarczy uzyskać wynik remisowy, aby wejść do finału.

DZIECKO MYĆ-TYLKO SPECJALNEM MYDŁEM BEBE SZOFMANA

ANTONI HRAM.

Sobowtór Doktora Bauma

powieść.

57

— Bezwarunkowo. Nasza metoda leczenia nerwów polega przedewszystkiem na jaknajczęstszej zmianie otoczenia, w jakiem się pacjent znajduje.

— Ale i samopoczucie pacjenta należy brać pod uwagę — wyraziła swoje zdanie kobieta. — I gdyby pan doktór chciał to wziąć pod uwagę, wtedy powinien nietylko mnie, ale większość kuracjuszek zwolnić do domu. Ta izolacja, jaką nas tutaj otoczono zdolna jest całkiem zdrowego człowieka przybawić o nerwową chorobę. To monotonja...

— Bajki, panno Ineczko!... Zaraz panią przekonam, że mamy dla naszych przemiłych kuracjuszek tysiące niespodzianek, o jakich się pani nawet nie śniło... Przedewszystkiem samo przejście na oddział rekonwalescentek połączone jest z niezwykłą emocją... A odbywa się to w ten sposób...

To powiedziawszy, Robert lewą nogą nacisnął ukrytą pod biurkiem dźwignię, i nagle stała się rzecz nieoczekiwana. Siedząca dziewczyna wraz z fotelem zapadła się błyskawicznie w ciemną czeluść podziemia i zanim upłynął bodaj ułamek sekundy, próżny już tym razem fotel wyskoczył spowrotem na dawne miejsce, maskując wszelkie ślady tego, co zaszło.

Robert dał dzwonkiem sygnał sanitariuszce, aby przysłała następną pacjentkę.

Tym razem do pokoju weszła rumiana, wstydliwa żydóweczka, nie licząca więcej ponad szesnaście wiosen życia, i nieśmiało zatrzymała się zaraz przy drzwiach gabinetu.

— Proszę dalej, panno Różo... — zachęcał ją Robert, nie podnosząc się z poza biurka.

Ale wychowana w surowych zasadach moralnych Róża Wienerblatt stała ze spuszczonemi oczyma, uważając pozostawanie sam na sam nawet z lekarzem, za objaw wysoce niemoralny.

Widząc to, Winkiel podszedł do dziewczyny i ująwszy pod ramiona, doprowadził oporną na właściwe miejsce i usadowił w fotelu, a kiedy mimo to w dalszym ciągu milczała uparcie, zniecierpliwiony nacisnął ramię dźwigni.

W przeciwieństwie do wstydliwej i milczącej Róży Wienerblatt, jej współrodaczka, Sala Rozenblum nie przestawała mówić od chwili przekroczenia progu gabinetu „lekarza". Była to niska, ryżawa blondynka o twarzy raczej brzydkiej, lecz zato wydatnie ukształtowanym biuście i zgrabnie skrojonej linji bioder. Jej piwne, niespokojnie latające oczy wyrażały przebiegłość i zarazem nieufność.

Sala zdając sobie sprawę, że młody, przystojny lekarz może, korzystając z chwilowego sam na sam, pokusić się na jej wdzięki, postanowiła nie dawać mu nietylko okazji, ale przedewszystkiem oszołomić go niezwykłym tupetem, który, jak mniemała, był jedną z cennych zalet jej charakteru.

— Tu, proszę pana doktora, badanie nic nie pomoże. Ja wogóle nie potrzebuję się badać — wyrzucała nieprzerwany potok wyrazów. — Ja jestem zdrowa jak ryba... Ja tu być nie powinnam. Tatumio umieścił mnie tu tylko dlatego, że nasz włocławski doktór, pan Salomon Parasol, nie poznał się na moim amerykańskim temperamencie (mamuńcia pochodziła z Detroit) i nastraszył tatuńcia, że mogę zostać warjatką... Ale to kłamswo, panie doktorze! Ja jestem całkiem zdrową, normalną kobietą... Ja wiem, że pan doktór zaraz się na mnie poznał i już sobie postanowił wypisać mnie z sanatorjum. Poco mam zastępować miejsce naprawdę chorym... Czy pan doktór nie jest tego samego zdania?...

— Przedewszystkiem niech pani siada. — Robert uprzejmym ruchem wskazał ów tajemniczy fotel — a następnie pozwoli i mnie wyrzec parę słów...

— Poco siadać?!... — zaoponowała młoda żydówka piskliwym głosem. — Ja tu siedzę cztery tygodnie!... Ja żadnej zbrodni nie popełniłam! Poco mam siedzieć?!... Zaco siedzieć?!!.. Ja chcę postać!... Ja chcę, żeby mnie wypuścili!... — krzyczała prawie, gestykulując z ożywieniem.

— Proszę siadać! — powtórzył Robert raz jeszcze, lecz tym razem miast uprzejmości, w głosie jego zadrgała nuta zniecierpliwienia.

— A ja nie chcę! Nikt mnie nie zmusi... Co to jest?!... — krzyknęła, popadając w stan histerycznej pasji.

— Jeżeli pani w tej chwili, bez żadnego protestu, nie podporządkuje się moim poleceniom, bezzwłocznie zadzwonię na sanitarjuszki, które panią przystroją kaftanem bezpieczeństwa i natychmiast odstawią do domu dla obłąkanych! — rzekł Winkiel podniesionym głosem, przypieczętowując swoje słowa potężnem uderzeniem pięści o biurko.

(D. c. n.)

Czas zająć się nędzą

O podatkach w Sejmie

W uzupełnieniu wczorajszego posiedzenia plenarnego Sejmu w sprawach podatkowych warto zamieścić szereg głosów poselskich. oświetlających smutną sytuację podatkową w Polsce.

W sprawie projektu rządowego o opodatkowaniu cukru skrobiowego używanego do produkcji cukierków spotkał się również ze sprzeciwem opozycji.

Pos. Grützmacher z Kl. Nar. oświadcza. że cel ustawy jest jasny. Chodzi o nowe źródło dochodów dla skarbu. W preliminarzu wpływ jest już przewidziany w wysokości półtora miljona zł. W uzasadnieniu do ustawy usiłuje się dowieść, że ten drobny podatek ma wynieść 15 zł. od kwintala. co musi wpłynąć na produkcję. Prócz tego fabrykanci przerzucą ciężar na dostawców surowca i cena na ziemniaki spadnie. Rząd. jak dobry myśliwy, jednym strzałem położył trzy sztuki: przemysł cukrowniczy syropiarnię i rolnictwo.

Pos. Mazur Kl. Nar. zwrócił uwagę. że podatek wynosi 28 proc. ceny rynkowej kwasu co jest obciążeniem wysokiem. Produkcja kwasu węglowego w Polsce wynosiła 12 zł. za butlę 10 kilogramową. Kartel podniósł tę sumę na 20 zł. podczas gdy zagranicą wynosi ona zaledwie 6 zł. 20 gr.

Większość sejmowa posłusznie uchwala każdy podatek, aby dać możność rządowi utrzymania się przy władzy, atakowany z jednej strony przez kartele, a z drugiej przez podatki szary człowiek opuszcza ręce i pyta, jak długo będzie jeszcze przedmiotem wyzysku ze strony karteli.

Projekt noweli o podatku dochodowym. który uchwalono następnie ma na celu uniemożliwienie wyłączenia spod obowiązku podatkowego pewnej części dochodów. Manipulacje zaś w tym kierunku bywają rozmaite. Są np. wypadki. że spółka akcyjna przy kapitale akcyjnym 250.000 zł. dysponuje majątkiem o wartości bilansowej 11 miljonów zł. Spółka ta wykazuje minimalne zyski lub straty. płacąc stale wysokie odsetki zagranicą od zadłużenia.

Skolei omówiono projekt zmieniający przepisy o opłatach stemplowych Przewiduje on 5-procentową podwyżkę, która posłuży w całości na zmniejszenie deficytu budżetowego w r. 1935-36. Wpływy z tego źródła dać mają 69 miljonów.

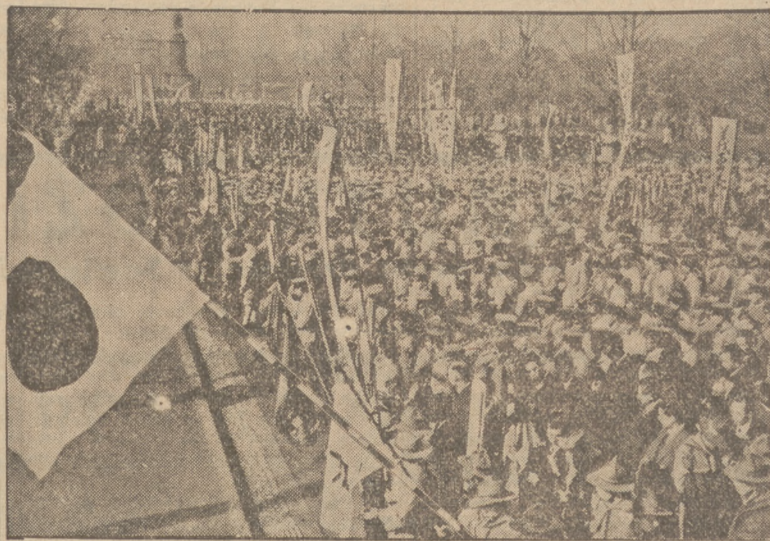
W zakończeniu posiedzenia przystąpiono do pierwszego czytania projektu ustawy o poborze 10-procentowego dodatku do opłat stemplowych i podatków pośrednich oraz 15-procentowego dodatku do podatków bezpośrednich. spadkowego i od darowizn.

Pos. Miedziński BB.: — Klub, który reprezentuje, uważa za niewłaściwe wprowadzenie merytorycznej debaty nad projektami rządowemi w pierwszem czytaniu, zanim nie zostaną zbadane na komisji. Dlatego pragnę sformułować tylko zasadnicze stanowisko naszego klubu wobec przedłożenia rządowego. Niedawno składając sprawozdanie z prac komisji budżetowej, oświadczyłem iż wprowadzenie nowych podatków lub zmiana obciążeń dotychczas istniejących musi być badana ze szczególną ostrożnością i analizą zmian. jakie kryzys poczynił w zdolności płatniczej społeczeństwa. W konsekwencji tego stanowiska oświadczam, że klub nasz przystąpi do prac na komisji nad przedłożeniem rządowem. a w szczególności ustosunkuje się negatywnie do projektu podwyższenia dodatku do podatku gruntowego. Jestcśmy przekonani, że stanowisko nasze znajdzie zrozumienie u rządu i będzie przez niego podzielone.

Pos. Wierczak (Kl. Nar.). Nawiązując do oświadczenia p. Miedzińskiego, wskazuję, że nowe przedłożenie rządowe budzi powszechne zasirzeżenia. Treść i historję dodatku do podatku — został odprowadzony 1 lipca 1927 r. jako obciążenie nadzwyczajne tylko na jeden rok. mimo to był corocznie przedłużany. a w r. 1931 nadano mu formę stałej dopłaty. Obecnie zaś przychodzi się z podwyższeniem tego dodatku na 15 procent. Dodatek ten stanowi ciekawą łatkę na naszym pstrokatym systemie podatkowym, którego nie zmieniono ani w dobrej konjunkturze, ani w dzisiejszej złej. Mimo hasła, że trzeba się zwrócić frontem do wsi, mimo zapowiedzi p. premjera o ulgach i oszczędnościach, podwyżka dodatku doty również podatku gruntowego, który i tak był kilkakrotnie podwyższany.

Trzeba podkreślić, że projekt ustawy o podatku gruntowym znajdujący się obecnie w komisji, zakazuje wprowadzania dodatków do tego podatku a przecież omawiane przedłożenie rządowe jest tylko takim dodatkiem. Mamy więc dwa sprzeczne i kłócące się z sobą projekty rządowe.

Dalej pos. Wierczak omawia krytyczne położenie wsi, i powołuje się na książkę Wołoszynowskiego o rolnictwie wołyńskiem, przytaczając, iż w powiecie Dubieńskim rodzina chłopska 5-osobowa wydaje 10 zł. miesięcznie, a zużycie zapałek wynosi 1 sztukę na osobę dziennie. Ten stan rzeczy woła o obniżenie świadczeń tak zaległości podatkowych, jak i bieżących, nie mówiąc już, że nie wolno wprowadzać nowych dodatków Czas najwyższy zająć się nędzą.



Japonja, której oficjalna nazwa brzmi Nippon święciła uroczyście 2595 rocznicę swego istnienia jako państwo. W święcie tem, zwanem Kigensetsu obchodzonem w Tokio wzięły udział — jak widać na powyższem zdjęciu — olbrzymie tłumy ludności.

Żydzi o Polakiewiczu

Swoi celują zazwyczaj lepiej

B. Chilinowicz w artykule „Ranny" („Moment" nr. 52) omawia walkę w łonie sanacji i na tle wyłączenia z klubu BB. posła Polakiewicza. Jego pochodzenie:

— Wicemarszałek Polakiewicz. mówią. pochodzi z żydowskiej rodziny w Dublanach.

Mówiono, że gdy prowadził w II-im Sejmie akcję rzesz oddania inwalidom wojskowym koncesyj monopolowych. chciał w ten sposób wykazać. że nie chodzi mu, jako żydowi, o interesy żydowskie. Ale

— jeżeli prawdą jest. że Polakiewicz pochodzi z żydów, posiada on takie zasługi dla obozu majowego, że ma pełne prawo być oburzonym na krzywdę, wyrządzoną mu przez kolegów z B.B.

Jego najlepszym kolegą był oddawna p. Miedziński. Obaj tworzyli II oddział w M. S. Wojsk. Obaj weszli do „Piasta", aby go rozbić wewnątrz:

— Aby tam wzmocnić „front Piłsudskiego" i gdy zajdzie potrzeba, rozsadzić partję od wewnątrz. I oto posłannictwo wykonali szczegółowe. Obaj zaczęli wznosić się po przewrocie majowym ale z małą różnicą Miedziński prędzej. a Polakiewicz wolniej.

Po wyliczeniu szeregu zaszczytów p. Miedzińskiego, większych od p. Polakiewicza. po podkreśleniu, że dopiero w czasie ostatniego Sejmu temu ostatniemu udało się dopędzić częściowo p. Miedzińskiego w jego karjerze. sprawozdawca przechodzi do walki między dwoma obozami w łonie sanacji — konserwatywnym (ks. Radziwiłł. hr. Potocki i in.) i lewicowym, w którym p. Polakiewicz odgrywał wybitniejszą rolę. Organem tego ostatniego jest „Kurjer Poranny". Obóz lewicowy w okresie sprawy żyrardowskiej chciał skompromitować konserwatystów. Ci ostatni zagrozili rozłamem w BB. Płk. Sławek nie dopuścił do rozbicia tego obozu, ale walka wewnątrz trwała:

— Prowadził on (Polakiewicz. przyp.) dalej swoją zaciętą walkę z Centralnym Związkiem młodzieży wiejskiej, kierowanym przez ks. Radziwiłła, a rywalizującym z jego „zielonemi koszulami". Starał się on nadal przeciągać na swoją stronę zwolenników Związku ks. Radziwiłła i walka rozwijała się z całą siłą.

Przeciwnicy p. Polakiewicza wysunęli przeciw niemu działaczkę sanacyjną, Brzoskównę. która zgłosiła szereg zarzutów. Świadkowie w procesie jego byli mało znani:

— Ale było widoczne. że za kulisami stali starzy rutynowani politycy, niewątpliwie bliscy koledzy Polakiewicza, którzy przypieczętowali jego los.

Jaki będzie wynik tego wewnętrznego zatargu, trudno autorowi przewidzieć:

— Ale jest widoczne, że cios polityczny. który Polakiewicz otrzymał ostatnio od swoich, będzie dla niego boleśniejszy od dwukrotnej rany, otrzymanej przez niego od obcego wroga. Bowiem swoi celują zazwyczaj lepiej od wroga obcego.

Rewolucjonista z krwi i kości

Kontredans polityczny w Grecji

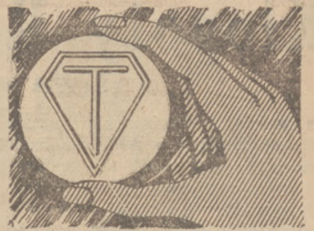
Jeden z dworzan króla Jerzego I, który po objęciu przez tego monarchę tronu greckiego przybył z rodzinnej Danji za panem swym do Aten, skreślił w szeregu wspomnień **obraz stosunków politycznych i obyczajowych, jakie zastał w przybranej ojczyźnie greckiej.** Opis pełen żywości, a niepozbawiony humoru. jest i z tego względu interesujący, że pochodzi od obserwatora z przeciwnego. północnego krańca Europy, dla którego wszystko, co greckie, tchnie soczystą, jaskrawą egzotyką.

Rządy wewnętrzne Grecji przypominają **taneczny rytm kontredansa** — mówi żartobliwie nasz obserwator. W młodym tym organizmie państwowym brak jeszcze politycznie wyrobionego społeczeństwa. **Są natomiast ambitni przywódcy.** Interes państwa, to ich własny interes. Opierają się chętnie o armję. — jedyny ośrodek rzeczywistych sił w państwie. **Rządzi sobie taki przywódca jako premjer.** Zazdrosny konkurent zaś zza płotu i jednoczy potajemnie niezadowolonych. Przygotowuje się spisek. **aż wybucha rewolucja.** Konkurent osiągnąwszy przewagę, śle b. premjera na zesłanie, na wyspy. Następuje parę lat rządów nowego premjera, którego znowu usuwają zamieszki, a **nowy konkurent odstawia go w odludne strony archipelagu.** Rzeczywiście kontredans z stolicy na wyspy (na nutę: jedź do Krety!), który wypełnia burzliwe dzieje nowoczesnej Hellady.

Opis ten wprawdzie **pochodzi sprzed pięćdziesięciu** lat. Ale czy stracił wiele na aktualności?

Spójrzmy na życie głównego bohatera dzisiejszej rewolucji greckiej. Venizelos, rodem z Krety. potomek zagorzałych patrjotów tej wyspy, już **jako 3-letnie dziecię odczuwa na swej skórze przejścia polityczne kraju.** Rodzice jego z całym dobytkiem uciekają z wyspy na wyspę przed zemstą prześladowców tureckich. Młodzieńcem — śledzi przemiany w swej ojczyźnie po kongresie berlińskim, który rozszerza granice Grecji. ale **niestety ukochanej Krecie nie daje swobody.** Jako student w Atenach zapoznaje się bliżej z prądami politycznemi nieznanej mu dotychczas stolicy. Ale wraca na wyspę. gdzie wkrótce wmieszany jest w powstanie. **Znów musi uciekać i ponownie jest w Atenach.** Po roku los go jednak zwraca stronom rodzinnym. gdzie tymczasem **akcja wyzwoleńcza spod jarzma tureckiego robi postępy.** Adwokat. poseł do sejmiku kreteńskiego w Kanei, namiętnie walczy z istniejącemi jeszcze wpływami tureckiemi, pertraktuje z wielkiemi mocarstwami. napada na obce korpusy. to znów **organizuje bunt przeciw załodze tureckiej,** wreszcie tworzy rodzaj rządu rewolucyjnego przeciw Turkom i interwencji mocarstw. **Rewolucjonistą z krwi i kości pozostał przez całe życie.** Był i ministrem sprawiedliwości i parokrotnie premjerem. a mimochodem **potrafił nawet zmusić króla do abdykacji.** Ostatnio żył w odosobnieniu na Krecie, aż znów objął kierownictwo rewolucji. dziś. **mając 71 lat.**

Surowa natura rodzinnej wyspy. bujne dzieje jej walk. temperament południowy na tym **najbardziej południowym skrawku Europy** — wszystko to tłumaczy życie dzisiejszego przywódcy rewolucji. który pomimo podeszłego wieku czuje się jeszcze na siłach, by kształtować dzieje w swej greckiej ojczyźnie.



Grypa zagraża Twemu zdrowiu!

Tę małą tabletkę Togal stosuje się przy grypie. Przyjmując tabletki Togal w dawce 3 tabletki 3/4 razy dziennie, doznaje się ulgi i spadku gorączki. Gdy więc poczujesz pierwsze dreszcze, nie zwlekaj ani chwili, zażyj natychmiast Togal! Oryginalne tabletki Togal są do nabycia w najbliższej aptece



PRASA W JAPONJI.

W Japonji wychodzi obecnie 8.500 pism różnego rodzaju, z czego 1.550 dzienników. Pierwszy dziennik w Japonji. „Yokohama Mainichi Shimbun". ukazał się w roku 1870. „Hirogana Tire Shimbun" był pierwszy tygodnikiem ilustrowanym i ukazał się po raz pierwszy w r. 1875. Obecnie wielkie pisma w Japonji stanowią prawdziwą potęgę i niektóre z nich. jak np. „Osaka Ashi" i „Tokyo Ashi" posiadają miljonowe nakłady.

Kłopoty Reymonta z biurokracją

Dwa wspomnienia o Wł. Reymoncie

Coraz częściej pojawiają się fragmentaryczne wspomnienia o Wł. Reymoncie, ogłaszane przez przyjaciół, znajomych i kolegów po piórze znakomitego pisarza. Ostatnio pojawiły się znowuż dwie notatki z życia Reymonta, w jednej znakomity krytyk Adam Grzymała - Siedlecki opisuje opowiadanie, jakie słyszał z ust Reymonta, o jego „występach" w cyrku, druga zaś pojawiła się w „Wiciach Wielkopolskich" pod tyt. „Garść wspomnień o Reymoncie".

„KOSZTOWNY DZIEŃ" REYMONTA.

Są to wspomnienia Ad. Charkiewicza, wówczas starosty powiatu, w którym położony był majątek Reymonta — Kołaczkowo. Ad. Charkiewicz przytacza kilka charakterystycznych i wzruszających ustępów z listów Reymonta pisanych w chorobie, ale najciekawsze są zapiski o narzekaniach Reymonta na biurokrację skarbową, która swemi pomysłami i nieżyczliwością dobrze dała się we znaki choremu pisarzowi.

— Reymont był poprostu zakochany w swem Kołaczkowie. Zawsze marzył o posiadaniu własnego kawałka ziemi, a gdy wreszcie spełniło się to marzenie, pragnął z Kołaczkowa uczynić zaciszną siedzibę, pełną słońca, kwiatów i radosnej pogody. Tę pogodę nieraz mu przerywały wizyty różnych komisyj z wszelkich możliwych urzędów.

„Już to prawdę mówiąc — pisze A. Charkiewicz — miał Reymont niemało kłopotów z tem swojem kochanem Kołaczkowem i to od chwili nabycia. Ciągłe utarczki z urzędem ziemskim i komisarzem tegoż urzędu, kłopoty związane z dzierżawą i wiele innych, może drobnych ale dokuczliwych, drażniących chorego, o czem żalił się przedemną niejednokrotnie w listach, a widząc się ze mną narzekał na brak dobrej woli u ludzi, z którymi chciałby każdą sprawę zgodnie i cicho załatwić. Gdy zjawiała się jakaś komisja sądowa lub urzędu ziemskiego, donosił mi stale: „...będę zatem miał ciepły i prawdopodobnie kosztowny dzień, ale nad jestem, że się to nareszcie skończy".

Ale, niestety, nie kończył się i miał stale na co się żalić, jednak sprawy te nie pozbawiały go wrodzonej pogody duszy i nieraz machnął ręką i mawiał: „Trudno — ale zato patrz jaka tu cisza i tyle słońca, kwiatów, tu jednak jest rozkoszny zakątek".

I kochał dalej swoje Kołaczkowo, chodził ze mną po ogrodzie, zachwycał się pięknem kwiatów, studjował rozwijanie się kolejne pączków ulubionych róż, wdychał zapach „swojej" ziemi i mawiał mi często: „Gdybym nie był zmuszony szukać zdrowia zagranicą — nigdy nie opuściłbym mojego Kołaczkowa".

ALBO — ALBO

Jednak choroba zmusiła go do tego — oczywiście nie doszło do wyjazdu zagranicę, ale pobyt w uroczem Kołaczkowie musiał Reymont zamienić na lecznicę w Poznaniu.

Z wiosną bowiem 1923 r. czuł się Reymont źle i tak pisał o tem do A. Charkiewicza w liście z 27 maja: „Jadę do Poznania i zamiast przyjmować Prezydenta, tak się dziwnie złożyło, że jadę do Pyrmont do Niemiec leczyć się. Postanowiłem: albo - albo! Zdechnę lub się jakoś podlecze, bo mi już życie zbrzydło! Jadę na miesiąc..."

Decyzję jednak Reymont zmienił i już 7 czerwca pisze do Charkiewicza: „Chory jestem i leżę się w lecznicy dra Jamty - Połczyńskiego... gdyby Szan. Pan był w Poznaniu i zechciał odwiedzić chorego, byłbym niewymownie wdzięczny".

TOBIE POLSKO

Na zdrowiu Reymonta źle odbiły się wszelkie wzruszenia, Reymont zaś, bardzo wrażliwy i uczuciowy, łatwo przejmował się doznaniem jakiejś serdeczności od otoczenia. W r. 1924 otrzymanie nagrody Nobla było dla Reymonta wielką radością, lecz równocześnie i nadszarpnięciem sił organizmu. W czerwcu 1925 roku delegacja sejmiku wrzesińskiego wręczyła Reymontowi dyplom honorowego obywatelstwa powiatu. Kiedy później zaproszono Reymonta na dożynki i przyjęcie hołdu w Wierzchosławicach, wszyscy naprózno próbowali odwieść go od zamiaru wyjazdu.

Po powrocie (... z Wierzchosławic) raz tylko — pisze Charkiewicz — było mi jeszcze danem zobaczyć tę świetlaną postać i uosobienie słodyczy i spokoju. Cieszył się swoim sukcesem i mówił mi, że: „nie żal umierać, gdy się przeżyło to, co ja przeżyłem — Tobie Polsko!" Przy pożegnaniu prosił mnie jeszcze, bym zaglądał do Kołaczkowa i pamiętał o jego różach".

W jesieni przyszła wiadomość o śmierci twórcy „Chłopów"...

AUTOSUGESTJA REYMONTA

Wesołą i oryginalną anegdotę z życia Reymonta opisuje w „Kurj. Warszawskim", jeden z przyjaciół Reymonta — Adam Grzymała - Siedlecki.

Było to albo w czasie wielkiej wojny, albo tuż przed wojną — w Krakowie Grzymała-Siedlecki w towarzystwie Reymonta i jeszcze kogoś trzeciego, którego nazwiska dziś już nie pamięta, był na przedstawieniu w teatrze im Słowackiego. Po teatrze poszli w trójkę na kolację do hotelu Pollera, o kilkanaście kroków od teatru, na ul. Szpitalnej. Po wieczerzy — pisze Siedlecki — stanęła na stole jakaś flaszeczyna, może ich z biegiem czasu więcej było. Tło zasiedzieliśmy się tak, że już nikogo na sali oprócz nas nie było. Sytuacja niezmiernie przydatna do swobodnej pogawędy".

Ni stąd ni zowąd rozmowa zeszła na cyrk i życie cyrku. Nagle Reymont oświadczył: „Czem jest cyrk, to ja najlepiej wiedzieć mogę, bom przez całe cztery miesiące występował w cyrku.

Siedlecki domyślił się odrazu, że jest to jedna z autobiograficznych iluzyj Reymonta. Reymont miał dziwną skłonność do tworzenia takich złudzeń — wmawiał w siebie i w otoczenie, że to co opowiada, zdarzyło mu się naprawdę. Było to Reymontowi potrzebne do swobody opowieści, sugestjonowanie się tego rodzaju stanowiło dla Reymonta niezbędny obrazek twórczy.

PRZYGODA PROWINCJONALNEGO AKTORA

Reymont zawołał — to jest wprost fantastyczna historja! — zadarł obiema rękami czupurynę do góry, poprawił binokle i zaczął opowiadać.

Było to więc w czasie włóczęgi z prowincjonalną trupą aktorską. W kasie bywało zaledwie po kilkanaście rubli, w końcu po dwa, po rublu — fikcyjny Reymont razem z koleżanką zanieśli na własną rękę grywać dwuosobowe jednoaktówki. Wkońcu jednak doszli do takiej biedy, że nawet nie było na zadatek na salę, ani na kawałek chleba. Wtedy właśnie zjawia się jakieś indywiduum i proponuje głodującej parze aktorskiej engagement. Można sobie wyobrazić radość każdego aktora bez pracy na sam dźwięk tego słowa!

Ale cóż — okazuje się, że impresario ma nie teatr, ale cyrk. Cyrk przyjechał tamo do Włodawy; miejscowy lekarz stwierdził, że cyrkowy „głupi August" ma tyfus, a tu przecież trzeba jakoś zapełnić pauzy w programie. Było nie było! — zgodziliśmy się — mówił Reymont.

I dopiero zaczęła się opowieść o tym cyrku, o jego oniemiałej właścicielce i sześciu jej synach cyrkowcach. „Myślę— kończy Siedlecki swe Reymontowe wspomnienie — że i to warto przekazać miłośnikom wielkiego talentu Reymonta, jako jedną z gotowych w jego głowie, ale niestety nie napisanych powieści".

SMUTNE DZIECI

Co czyta dziatwa w Sowietach

O Rosji Sowieckiej mieliśmy już bardzo wiele publikacyj, ze wszystkich niemal dziedzin życia. Lecz oto obecnie **ukazała się nowa książka, która musi wzbudzić** specjalne zainteresowanie, ponieważ porusza temat i dziedzinę zupełnie u nas nieznaną. Książka ta, pióra słynnego pisarza sowieckiego, S. Marszalka, nosi tytuł **„Listy dzieci w ZSRR."**. Jest ona bardzo ciekawym dokumentem, zapoznaje nas bowiem ze światem dzieci w Rosji sowieckiej, odpowiada na pytania, **jak żyje i myśli najmłodsze pokolenie w kraju rewolucji społecznej.** Jak wychowują się te dzieci, o czem marzą, jakie mają pragnienia?

Autor przytacza cały szereg listów młodych chłopców i dziewcząt, skierowanych do pisarzy rosyjskich. W listach tych **dzieci skarżą się, że jest im smutno.** Nie mają dla siebie odpowiedniej lektury.

— **„Ciągle tylko pisze się o szturmowcach, maszynach, kołchozach..."** — skarży się **11-letni chłopiec.**

Maksym Gorkij otrzymuje niemal codziennie setki listów od dzieci.

— **„Prosimy więcej śmiesznych rzeczy i powieści. Gdy jest mi smutno, biorę książkę Czechowa, siadam w kąciku, czytam i śmieję się. Jest mi wesoło i dobrze.** Ja chcę wiedzieć, co się dzieje w moim kraju, ale chcę się też czasem pośmiać" — pisze jakiś chłopiec.

— „Dlaczego niema takich książek, któreby tłumaczyły, **co je na obiad krokodyl, dlaczego strus ma pióra w ogonie, dlaczego żyrafa ma plamy na skórze?** Dlaczego niema książek o Australji o wyspach oceanu Atlantyckiego, o podróży na księżyc?

Wszystkie listy zawierają skargi. Ze skarg tych przebija wyraźnie **zmartwienie młodych obywateli ZSRR.**, którym odbiera się wszelką radość życia. Te dzieci są zbyt poważne. Nie znają one okresu zabaw, który jest konieczny dla wszystkich dzieci we wszystkich krajach. **Na życie spoglądają oczyma dorosłych ludzi.** I skarżą się na to.

Szczególnie proszą oni o **opowiadania o przygodach.** Kierownicy sowieckich szkół są temu przeciwni. To tylko pobudza niezdrową fantazję — tłumaczą. A tymczasem każdy wiek ma swoje prawa. I to jest dowodem, że w bibljotekach dzieci mimo wszystko, **poszukują utworów Fenimora Coopera, Juljusza Verne, Jacka Londona, nawet Pinkertona.**

Bardzo interesuje dzieci **literatura kryminalna.** Nauczycielowie tłumaczą im, że to jest dla nich szkodliwe. Starają się, by dziatwa nie interesowała się temi sprawami. A tymczasem **dzieci czytają te książki i zachwycają się niemi.** Uczennica czwartej klasy gimnazjum pisze:

— „Tu jest dużo fantazji i nieprawdy, ale bardzo ciekawe..."

Martwi sowieckich pedagogów, również powodzenie **starej powieściopisarki rosyjskiej, Lidji Czarskiej.** W szkołach moskiewskich przeprowadzono propagandę przeciwko książkom tej pisarki, które rozbudzają tylko zbytnią czułość. Ale gdy zorganizowano ankietę na temat: kto jest twoim ulubionym autorem? — **30% dzieci opowiedziało się za Czarską.**

— Podobają mi się jej książki, ponieważ pisze ona o dzieciach — tłumaczy swe zainteresowanie jeden z uczniów.

To wszystko jest bardzo charakterystyczne. Dzieci wychowują się w atmosferze poważnej, trzeźwej, mówi się im o sprawach politycznych, a one wolą przygody, czytają Czarską, **chcą wiedzieć co się dzieje na świecie, chcą czytać o nieznanych krajach, ludziach.**

Marszak pisze: „Dzieci domagają się by im opowiedziano o losach bohaterów jakich on miał przyjaciół, jak ułożyło się jego życie, czy najeżone było niebezpieczeństwami, czy dokonał on słownych czynów? A dają im, miast losów bohatera **trzy narady zawodowe, premjum za szturmową pracę i opis nowej fabryki".**

Niema w Rosji książek romantycznych przygód, egzotyki, niema nawet historycznej beletrystyki. Dzieci z zainteresowaniem dopytują się o budowniczych **piramid egipskich, i marynarzach fenicjańskich, o średniowiecznych uczonych. Dopytują się i nie otrzymują odpowiedzi.**

Miast tego opowiada się im: — **„Szturmowiec Zaruba nie śpi już siódmą dobę, ciągle pracuje nad naprawą swej maszyny".**

I Marszak twierdzi, że źle się wychowują dzieci w ZSRR. Dlatego **dzieci są niezadowolone, smutne, rozczarowane.** Nie znają tych radości, jakie poznają dzieci w innych krajach. A to jest źle. **Gdyż dzieciństwo i młodość mają swoje prawa.** I zaniedbanie tych praw może się zemścić bardzo poważnie.

— **Więcej radości, więcej uśmiechu, więcej fantazji** — woła Marszak — gdyż doprowadzimy do tego, że młodzież sowiecka będzie dostawała drgawek nerwowych, gdy usłyszy słowa maszyn, „szturmowiec", „kołchoz".

„Polska i świat współczesny"

Bibljoteka młodzieży

Rzecz godna podziwu: wydawana dopiero od roku przez Gebethnera i Wolffa Bibljoteka „Polska i Świat współczesny" zdobyła sobie **wstępnym bojem młodzież szkolną, a zarazem sfery wychowawcze i rodzicielskie.** Z radością stwierdzamy ten fakt, powtórzyć bowiem musimy, że wydawnictwo to w pełni zasługuje na uznanie. Poziom został utrzymany, urozmaicone tematy doskonale dobierane, szata zewnętrzna — estetyczna. Te małe książeczki, pisane przez najwybitniejszych pisarzy i uczonych w sposób wysoce beletrystyczny, bez cienia nieuniknionego dotychczas w utworach dla młodzieży, **dydaktyzmu, informujące o otaczającej nas rzeczywistości, stanowią może jedyną naprawdę wartościową lekturę dla młodzieży, uzupełniającą doskonale wykształcenie i wychowanie szkolne.** Najlepszym dowodem tego jest zatwierdzenie przez Ministerstwo W. R. i O. P. do lektury szkolnej tomików nr. 1, 3, 4, 6, 7, 9, 11, 18, 20, 21.

Spośród ośmiu cyklów, na jakie podzielona jest cała bibljoteczka, zwrócić trzeba przedewszystkiem uwagę na cykl „W jednym szeregu". Na cykl ten składa się trzy książeczki: K. Muszałówny „Pod olimpijskim sztandarem" (nr. 21), J. Osińskiej „Na Jamboree" (nr. 28- i H. Górskiej **„Chłopcy z ulic miasta" (nr. 26-.**

Tematem dwóch pierwszych są dwie wielkie imprezy: olimpjada i zlot harcerski. Z przyjemnością przypomnamy sobie sukcesy sportowców w Los Angelos i dzielną postawę harcerzy w Gödöllö. Ale nicią przewodnią książeczek jest co innego. Wskazują one na te wielkie wartości, jakie **sport i skauting reprezentują: ideę braterstwa i przyjaźni.**

Nową, piękną książeczką dla młodzieży jest **„Duńskie serce" G. Morcinka (nr. 23).** Z uczuciem i sympatją przedstawia autor ojczyznę H. Andersena, genjalnego i najpopularniejszego baśniopisarza, kraj dziewięciu serc zdobiących herb państwa i 3 miljonów gorących, szczerych serc mieszkańców. Z niemniejszem od autora zdumieniem dowiadujemy się o różnych duńskich zwyczajach — które dla nas są często dziwami.

Tomik St. Machniewicza „W grobowcu Tut-Ankh-Amona" (nr. 27) z cyklu „Człowiek w pięciu częściach świata", podzielony jest na dwie części. W pierwszej beletrystycznej, opisane jest jedno z wielu, jakie przedsiębrali w czasach Faraonów, złoczyńcy i poszukiwacze skarbów wtargnięcie do grobowca Tut-Ankh-Amona, nęcącego nieprzebranem bogactwem. Część druga opowiada o nowem włamaniu do tego grobu, dokonanem w **3300 lat później, w r. 1922 przez ekspedycję naukową lorda Carnarvona.**

Pewną egzotyką tchnie również tomik J. Ostrowskiego „Polscy konkwistadorzy" (nr. 33). Treść książki jest następująca: młody chłopiec opuszcza Warszawę i **udaje się do Brazylji,** by odnaleźć ojca, który tam wyemigrował. Dzięki śmiałości, przedsiębiorczości i odwadze, a przedewszystkiem dobroci serca przedsięwzięcie swe wieńczy powodzeniem.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Lekarze na rozdrożu

Są również i lekarze bezrobotni, a w samej tylko Dąbrowie osiemdziesiąt procent dzieci szkolnych szwankuje na zdrowiu. Absurdalność stosunków kryzysowych nawet na tym odcinku razi i zdumiewa.

Trudno narazie zgóry przesądzać, że będzie lepiej po wprowadzeniu nowej instytucji lekarzy domowych. Co do tego, zdania są podzielone: jedni powiadają, że na tej drodze powstanie typ lekarza - społecznika, inni, że będzie to lekarz - omnibus. Nie starajmy się rozstrzygać tej skomplikowanej kwestji, bo rozstrzygnięcie to bardziej zdaje się zależne jest od samych lekarzy niż od instytucji.

Ponieważ zaś lekarze, jak wszyscy ludzie, mają swoje słabości, przeto powstaje nowe niebezpieczeństwo dla władz ubezpieczalni społecznej. Jak wiadomo, ulubionym zajęciem ludzi chorych niekoniecznie na wątrobę jest pisanie przeróżnych skarg na lekarzy. Działo się to często dotychczas, kiedy chory miał do wyboru kilku lekarzy. Proszę sobie wyobrazić, co się będzie działo obecnie, gdy chorzy w danym rejonie skazani są na jednego lekarza. Jest okazja do zrobienia interesu przez zakładanie w pobliżu mieszkań lekarzy domowych biur pisania skarg na nich. Doprawdy, nie można lekarzom domowym zazdrościć ich losu. Chorym także.

A wogóle dlaczego domowi? Dlatego, że będą przyjmowali u siebie w domu? Była dotychczas „Kobieta, lekarka domowa", a teraz jeszcze dojdzie lekarz domowy. Ta nazwa wydaje mi się niefortunna. Łączy się z nią pojęcie czegoś podręcznego, pospolitego na codzienny użytek, jak gospodarstwo domowe albo sprzęt domowy.

Pomniejszanie ważności stanu lekarskiego nie jest wypadkiem odosobnionym. W tej samej przykrej sytuacji znaleźli się: adwokat, dziennikarz, nauczyciel. Talent i wiedza, poświadczone dyplomem, nie wywierają już magicznego wpływu na otoczenie, nie są kartą wstępu do jakiego takiego dobrobytu, ani nie dają możliwości korzystania z dobrodziejstw kultury. Wolne zawody nie są już wolne od trosk dosłownie o kromkę suchego chleba i chyba wolałyby już przestać być wolnemi wzamian za jakiekolwiek zajęcie. Wolny zawód, gdy młodzi lekarze i adwokaci, są zawiedzeni w swych nadziejach, nie oznacza już tego samego, co dawniej. Dopiero teraz w okresie bezrobocia wśród inteligencji medycyna i prawo są naprawdę wolnemi zawodami. Ironja losu jest tu aż nazbyt przejrzysta.

W czasach, gdy Molier pisał swoje komedje o lekarzach i kpił z ówczesnego stanu wiedzy medycznej, kataplazmy, puszczanie krwi i lewatywa były uniwersalnemi środkami na wszystkie dolegliwości ciała. Ale niemało też robiono dla ducha. Wiedza lekarska, otoczona tajemniczością i stosowana według niemal czarnoksięskiego rytuału, wywoływała stany psychiczne, ułatwiające zadanie medykowi. Dziś obrzędowość w lecznictwie pozostawiono znachorom. Mimo to przecież kwestja zaufania do lekarza jest pierwszym warunkiem uleczenia chorego. Wiara, która uzdrawia, odgrywa wielką rolę nietylko w dziedzinie cudów, ale i w codziennej walce o zdrowie ludzkie.

Dopóki odbywało się leczenie w ambulatorjach, między pacjentami a lekarzami tworzył się pewien przyzwoity dystans i lekarze mogli liczyć na brak uprzedzeń ze strony chorych. Teraz, gdy w każdym domu będzie widniało nazwisko i adres lekarza domowego, wszystkie kumoszki z jednej ulicy będą miały okazję wyrabiania takiej albo innej opinji. Każdy lekarz domowy będzie w swoim rejonie siedział jakby na cenzurowanym i jakże często zaufanie do niego nie będzie jego najważniejszym atutem w zmaganiach się z chorobą.

Zresztą, któż wie? Może będzie inaczej. Może dobremu lekarzowi, dobroczyńcy ludzi, przez los pokrzywdzonych, co rok w dniu imienin wdzięczni mieszkańcy terenu jego działalności przyniosą ogromne naręcze kwiatów. Może, gdy go zabraknie, nazwą jego imieniem najpiękniejszą ulicę swojej dzielnicy. Może wmurują tablicę pamiątkową w ścianę domu, gdzie przynosił ulgę chorym.

Jak tam później będzie, niewiadomo, narazie jednak lekarze, których obdarzono problematycznej wartości tytułem lekarzy domowych, nie są zachwyceni swoją sytuacją. Stoją oni oto na rozdrożu między poczuciem obowiązku a poczuciem urażonej godności ich wspaniałego zawodu, coraz bardziej wolnego.... od chorych. K. Ć-rk.

RADION
pierze wszystko!
RADION
Wystarczy:
1. Rozpuścić w zimnej wodzie
2. Gotować bieliznę przynaj mniej 15 minut
3. Płukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie.
P7-35

Wytworni Panowie z Zagłębia

Jeździcie do Warszawy
Skorzystajcie z okazji

MAGAZYN NOWOŚCI
ANGIELSKICH I FRANCUSKICH
JAN ROGIEWICZ
B. WIELOLETNI KROJCZY I KIEROWNIK FIRMY „H STARKMAN SUKC."
WARSZAWA
Krakowskie-Przedmieście Nr. 35
(Hotel Saski) front I-sze piętro
TELEFON 2-19-62.

Z UŚMIECHEM.

VENIZELOS

Siedem krzyżyków dźwiga na swym grzbiecie
Głowa już siwa, a serce szaleje.
Wieczny buntownik, urodzon na Krecie,
Nowe ojczyźnie wytycza koleje.
W starości świeżą szatą ją oblcka.
Cóż za niezwykły egzemplarz człowieka!

Na wielkie zmiany w Grecji się zanosi,
Bo Venizelos w powstaniu zwycięża
I niepodległość swojej Krety głosi.
Niespokojnego ma w nim Grecja męża.
Co dla ambicji nęka własnych braci.
Armaty, bomby, bitwy... Grecja płaci.

A nad tem wszystkiem wciąż ten sam szmat nieba,
Co nad Achillem, Odysem i Troją.
Przeto się martwić nam chyba nie trzeba,
Że się Grekowie teraz nie ostoją.
Gdy ich przez tyle wieków bogi strzegą,
To dziś im też się nie stanie nic złego.

Ko—Stek.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

10 Niedziela	**Dziś** 40 męczenników **Jutro** Konstantego Wschód słońca 6 m. 9. Zachód „ 17 m. 40.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: „Dla ciebie śpiewam".
EDEN: „Wesoła wdówka".
PALACE: „Katiusza".
MOMUS: „Taniec Miłości".
DĄBROWA
ARS: „Niedokończona Symfonja".
BAJKA: „Kobieta Tarzan".

——xx——

× **ZŁOTY ŚRODEK FEMINIZMU.** Związek pań domu w Sosnowcu komunikuje, że zapowiedziany odczyt znanej literatki i publicystki pani Janiny Wyczółkowskiej Surynowej odbędzie się dnia 11 marca t. j. w poniedziałek o godz. 8 wiecz. w sali Izby przem. - handl. w Sosnowcu. Temat odczytu: „Złoty środek feminizmu". Zarówno treść odczytu, jak i osoba prelegentki powinny zainteresować sfery inteligentne pań i panów Zagłębia i zgromadzić je licznie na odczycie.

× **KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ W POGONI** urządza dziś w niedzielę dnia 10 bm. uroczystą akademję, poświęconą bohaterom poległym w walce o wolność ojczyzny w roku 1836. W programie akademji dramat historyczny E. Libańskiego p. t. „W katordze". Początek o godz. 18.

× **KONFERENCJA.** W środę dn. 13 bm. odbędzie się w Domu ludowym w Sosnowcu konferencja delegatów górniczych C. Z. G. z Zagłębia Dąbrowskiego. Na konferencji omawiana będzie sprawa urlopów turnusowych, redukcyj na kopalniach i tp.

× **POPULARNE POGADANKI HIGJENICZNE.** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej nr. 4 odbędą się następujące pogadanki: dziś w niedzielę o godz. 11 dr. med. M. Molicki wygłosi pogadankę: „Słońce i świeże powietrze w życiu niemowląt", dnia 17 bm. o godz. 11 dr. med. A. Bilik wygłosi pogadankę „Ile ma wynosić i od czego zależy waga dziecka w poszczególnych miesiącach 1-go roku życia".

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś niedziela, dnia 10 b.m. „JIM i JILL" komedja muzyczna, która odniosła wielki sukces, została przyjęta przez publiczność z niespotykanym dotąd entuzjazmem. Nieustanne brawa przy otwartej kurtynie, świadczyły, że sztuka ta cieszyć się będzie dużem powodzeniem. Zaś opinja prasy nader pochlebna, przyczyniła się do mianowania „JIM i JILL", nowym sukcesem teatru miejskiego w Sosnowcu. Zarówno humor, dowcip jak też i pogodna treść sztuki, pozwalają na oglądanie tego widowiska zarówno dorosłym jak też i młodzieży. Zaś oryginalna inscenizacja, w której wprowadzone są poraz pierwszy wkładki filmowe, motocykl i t. p. akcesorja, nadaje temu widowisku tętno i tempo współczesności. W „Jim i Jill" występuje cały zespół z pp. Gołaszewską i Balcerzakiem w rolach tytułowych.

Niedziela, dnia 10 b.m. o godz. 20.15 „JIM i JILL", o godz. 16.30 „CUDZE DZIECKO".

——xx——

× **W LEKTORJUM POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ W BĘDZINIE** (gmach szkoły powszechnej na Gzichowie) odbędzie się w niedzielę 10 marca o godz. 16 odczyt p. kierownika Stróżyka na temat: „Przeszłość geologiczna kuli ziemskiej z uwzględnieniem Polski". Wstęp wolny.

× **Z RODZINY REZERWISTÓW.** W dniu 11 bm. o godz. 19 odbędzie się nadzwyczajne zebranie członkiń Koła rodziny rezerwistów koła Dębowa Góra w lokalu Związku rezerwistów przy ul. Tylnej l. 20. Ze względu na ważność spraw jakie będą omawiane na zebraniu, obecność wszystkich członkiń Koła jest konieczna.

× **ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO** oddział w Sosnowcu, Deblińska 13 urządza dziś w niedzielę, dn. 10 marca br. o godz. 3 w I a o godz. 4 w II terminie w lokalu własnym przy ul. Deblińskiej 13 walne zebranie członków Związku nauczycielstwa polskiego. Porządek dzienny przewiduje: zagajenie, odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania, sprawozdanie z działalności zarządu i sekcyj, sprawozdanie komisji rewizyjnej wybory władz oddziału rozpatrzenie i uchwalenie budżetu na rok 1935, wolne wnioski. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków zebranie powyższe odbędzie się w tym samym dniu i lokalu 1 godz. później i będzie ważne zgodnie ze statutem, bez względu na ilość obecnych członków. Za zarząd: (—) Piotr Banyś sekretarz, (—) Franc. Gawłowski skarbnik, (—) Józef Kwiatkowski prezes.

Walne zebranie delegatów

KÓŁ P. M. S.

Dziś o godz. 15 w lokalu Stowarzyszenia techników w Sosnowcu, ul. 3 Maja, odbędzie się walne zebranie delegatów Kół P. M. S. w Zagłębiu Dąbrowskiem, z następującym porządkiem dziennym: zagajenie zebrania i ukonstytuowanie prezydjum; odczytanie protokółu z ostatniego zebrania Okręgu w dniu 4 marca 1934 r.: sprawozdanie Zarządu okręgowego P. M. S. za r. 1934: sprawozdanie Komisji rewizyjnej; ustalenie wysokości składki na rzecz okręgu, w wysokości 5% od wszystkich dochodów każdego Koła zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1935; wybory 6 członków Zarządu okręgowego na miejsce ustępujących, 3 zastępców członków Zarządu, 3 członków Komisji rewizyjnej i 2 zastęp., 2 delegatów na walne zebranie PMS. w Warszawie; wniosek Zarządu okręgowego P MS. w sprawie opodatkowania się wszystkich Kół PMS. na utrzymanie szkoły kresowej, w ogólnej wysokości 720 zł. rocznie, wolne wnioski.

PRAWDZIWIE ELEGANCKI MATERJAŁ na wiosenną suknię i kostjum można dostać jedynie
w Magazynie Bławatnym
Br. Garliński
Sosnowiec, 3-Maja 19, tel. 12.30. 1336

× **KOŁO ABSOLWENTÓW SZKOŁY HANDL. W SOSNOWCU,** zaprasza koleżanki absolwentki na herbatkę towarzyską z atrakcjami, którą urządza dnia 20 bm. w lokalu szkoły o godz. 19-tej Składka 50 gr.

× **PORANEK.** Dziś w kinie „Eden" o godz. 11.30 odbędzie się poranek z filmu „Krwawe Perły (Bożek mórz południowych) nadprogram dodatek kolorowy „Los Kanarka", ceny miejsc od 25 gr. 1355

× **WYJAŚNIENIE.** Z związku z notatką p. t. „Właściciel sklepu — podpalaczem" zamieszczoną w ubiegły wtorek proszeni jesteśmy o wyjaśnienie że właściciel składu materjałów i dodatków krawieckich przy ulicy Modrzejowskiej 37 w Sosnowcu. A. Grochowina nie ma nic wspólnego z aresztowanym pod zarzutem podpalenia sklepu galanteryjnego w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej 29 Mordką Grochowiną.

× **NAGŁY ZGON.** Onegdaj zmarła w rzeźni miejskiej w Sosnowcu Marja Różańska, zamieszkała w Będzinie, przy ulicy Małobądzkiej 125. Jak stwierdził lekarz, śmierć nastąpiła wskutek uduszenia. Różańska przybyła do rzeźni celem ostemplowania mięsa i wędlin.

OD LAT 35 W SŁUŻBIE DZIECKA - PUDER BEBE SZOFMANA

W Zagłębiu były ongi mamuty

Kości przedpotopowego olbrzyma we wsi Gołąsza

Sensacyjnego odkrycia dokonano zupełnie przypadkowo we wsi Gołąsza Dolna, gminy Wojkowice Kościelne, powiecie Będzińskim, gdzie znaleziono cenny dla nauki materjał, w postaci kości mamuta. Na terenie Zagłębia trafiały się dotychczas różnego rodzaju wykopaliska, w tej liczbie i kły mamutów, były to jednak wypadki bardzo rzadkie i ubogie, gdyż znajdowano tylko pojedyńcze kości, natomiast ostatnie wykopalisko zdaje się wskazywać na to, że odkrycie zawiera większą ilość zwierząt przedpotopowych, gdyż prócz znalezionego kła znajduje się tam sporo jeszcze różnego rodzaju kości.

Cenne dla nauki wykopalisko w Gołąszy ocalało tylko dzięki policji, która dowiedziawszy się przypadkowo o wykopalisku, odebrała znaleziony kieł mamuta i zabezpieczyła miejsce, gdzie go wykopano i gdzie, jak wspomnieliśmy, znajduje się jeszcze sporo innych kości, stanowiących szkielet mamuta, lub innych zwierząt świata zaginionego.

Jeden z gospodarzy wspomnianej wsi, korzystając z wolnego w okresie zimowym czasu i pięknej pogody, zaczął kopać na swym terenie glinę, aby przygotować sobie materjał do wyrobu cegieł. Po kilku dniach, na stosunkowo małej głębokości, wynoszącej okoł 2 mtr. kopiący natknął się na jakieś kości, nie przywiązywał jednak do tego żadnej wagi i, odrzucając na bok znalezione kości, kopał dalej.

Pewnego razu trafił na kość, której nie mógł łopatą usunąć, wobec czego zaczął kość wyciągać rękami, co mu się po dłuższym wysiłku udało, już jednak przy wyciąganiu kości z gliny kmiotek zauważył, że jest to jakaś kość niezwykła, a kiedy już całe wykopalisko znalazło się na wierzchu, kopiący na podstawie spotykanych w pismach opisów podobnych znalezisk wywnioskował, że ma przed sobą rzecz wartościową, to też nikomu nic nie mówiąc, kość, która była doskonale zachowanym kłem mamuta, długości przeszło metr i ważąca około 10 kg. przyniósł do domu, licząc prawdopodobnie na to, że uda mu się cenne wykopalisko spieniężyć.

Tymczasem dowiedziała się o tem policja i kieł odebrała, przesyłając go następnie do starostwa powiatowego w Będzinie.

Ponieważ po wydobyciu kła z ziemi nastała niepogoda, pozostałe kości zostały zamulone piaskiem, a dół z którego wydobywano glinę, zalany wodą, to też narazie miejsce jest jako tako zabezpieczone, sądzić jednak należy, iż sprawą tą zainteresuje się muzeum archeologiczne Akademji umiejętności w Krakowie, lub zarząd muzeum Zagłębia i przeprowadzą niekosztowne i niekłopotliwe poszukiwania, celem wydobycia pozostałych kości i uchronienia cennego dla nauki wykopaliska, które łatwo może ulec zniszczeniu lub zabraniu przez przygodnych poszukiwaczy, chcących na tem dobrze zarobić.

Nim wiadomość o znalezisku dotrze do Akademji umiejętności w Krakowie i nim uczelnia ta przyśle na miejsce swego delegata, może upłynąć sporo czasu, to też niewątpliwie zarząd muzeum Zagłębia, celem ochrony znaleziska przed zniszczeniem lub kradzieżą, zajmie się wydobyciem wszystkich kości i ulokowaniem ich w bezpiecznem miejscu.

„Co robić”?

Niech się pani nie martwi

Oczywiście, że więdnąca skóra jest najwidoczniejszą oznaką starzenia się lecz w takim okresie życia nie należy patrzeć na świat przez czarne okulary i martwić się.
Nowoczesna kosmetyka pomóc może wiele i zapobiec dalszemu starzeniu się, a przez szereg zabiegów w gabinecie kosmetycznym kontury twarzy wzmacniają się, skóra się odnawia, wyraz twarzy i rysy odmładzają się o lata i rezultat tej pielęgnacji prawie zawsze jest zdumiewający.
Pielęgnacja cery w gabinecie kosmetycznym daje całemu organizmowi wielki pożytek, a skutek jej nie jest chwilowy, lecz wystarczający na bardzo długo, oczywiście przy popieraniu stałą pielęgnacją domową w-g wskazówek kosmetyczki i przy użyciu odpowiednich środków kosmetycznych, przystosowanych ściśle do właściwości danej cery.
Najświeższe sposoby pielęgnacji urody Pań i Panów umożliwione ma dzięki urządzeniu gabinetu według ostatnich wymogów techniki kosmetycznej.

GABINET KOSMETYCZNY
„U R O D A”
WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
Sosnowiec, ul 3-go Maja 15.

Bezrobotni — fałszerzami pieniędzy

Zlikwidowanie nielegalnej mennicy

Ostatnio ukazały się w obiegu na terenie Dąbrowy fałszywe monety jednozłotowe.

Po dłuższej obserwacji policja wpadła na trop fałszerzy i wczorajszej nocy zlikwidowała nielegalną mennicę.

Jak się okazało, wyrabianiem falsyfikatów zajmowali się dwaj bracia Jan i Józef Krawczykowie, zamieszkali w Dąbrowie, przy ulicy Konopnickiej 31.

Krawczykowie od dłuższego czasu pozostają bez pracy i zajmowali się wydobywaniem węgla z bieda-szybów.

Ostatnio zmienili zawód i zaczęli fabrykować pieniądze.

Podczas rewizji w mieszkaniu Krawczyków znaleziono całkowite urządzenie nielegalnej mennicy, większą ilość stopu metali do wyrabiania falsyfikatów, oraz znaczną ilość falsyfikatów przygotowanych do puszczania w obieg.

Nielegalną mennicę skonfiskowano fałszerzy aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

WSZELKIE NASIONA rolne warzywne kwiatowe

z pełnemi gwarancjami poleca hurtowo i detalicznie

SKŁAD NASION „ZAGON“ Kraków, ul. Basztowa 1. 17.

1289 CENNIKI BEZPŁATNIE.

KRWAWA BÓJKA

podczas libacji

W ub. piątek wieczorem odbywała się w mieszkaniu Bolesława Fijałkowskiego w Wojkowicach Komornych, na kolonji „Brzezinki“ wielka libacja.

Gdy opróżniono już kilka butelek „wyborowej“ i wszystkim kurzyło się dobrze z czupryn, wynikła sprzeczka między Fijałkowskim, a jego kolegą Stanisławem Swobodą.

W pewnej chwili Fijałkowski porwał dusze od żelazka i uderzył nią kilka razy Swobodę w głowę.

Ciężko ranny Swoboda runął na podłogę, tracąc przytomność.

Skonsternowani uczestnicy libacji wezwali lekarza, który udzielił Swobodzie pierwszej pomocy i polecił przewieźć go natychmiast do szpitala powiatowego w Będzinie.

Stan życia Swobody jest bardzo groźny. Fijałkowski został zatrzymany i przekazany do dyspozycji władz sądowych.

Otwarcie wystawy obrazów

W RATUSZU.

W dniu dzisiejszym o godz. 12 w południe w salach reprezentacyjnych Ratusza m. Sosnowca zostanie otwarta wystawa obrazów, z której całkowity dochód przeznaczono na fundusz niesienia pomocy ofiarom powodzi.

W wystawie biorą udział członkowie Towarzystwa Propagandy Sztuk Plastycznych w Krakowie — Zrzeszenie Art. Plastyków Zagłębia Dąbr. „Blok“ oraz przez „Blok“ zaproszeni na wystawę.

Artyści zgrupowani w Towarzystwie Propagandy Sztuki reprezentują współczesne malarstwo polskie w sensie t. zw. malarstwa. Art. m. Rzepiński odczytem swoim jak i na otwarciu wystawy wygłosi, na temat zagadnień malarstwa współczesnego podda analizie wszystkie tendencje i wartości estetyczne współczesnej plastyki.

Niewątpliwie każdy kto, choćby odrobinę, interesuje się tą gałęzią sztuki, przybędzie na otwarcie wystawy. Same zaś prace artystów każdemu zainteresowaniem dadzą pole do porównań i rozważań na temat rozwoju malarstwa polskiego.

Na wystawie rozmieszczono również 50 obrazów zaofiarowanych na powodzian, które dnia 31 bm. zostaną rozlosowane.

Wystawę zorganizowali staraniem Miejskiego Komitetu Niesienia Pomocy ofiarom Powodzi. — art. malarze Badower Józef i Rzepiński Czesław.

——xx——

× SCYZORYKIEM PRZEBIŁ ŚCIANĘ. Jak wykazało śledztwo Paluch, który zbiegł z aresztu miejskiego w Czeladzi, przez wybity w ścianie otwór, zawdzięcza uzyskanie wolności... małemu scyzorykowi. Rozporządzając tylko scyzorykiem w ciągu nocy zdołał przebić otwór w ścianie grubości pół metra i zbiec. Palucha dotąd nie zdołano ująć.

Humor Śpiew Taniec
znajdziesz
razem
w komedji muzycznej
„JIM i JILL“
Dziś o godz. 8 m. 15
w Teatrze Miejskim w Sosnowcu.

Rybaczki kaszubskie

SPRZEDAJĄ ŚLEDZIE W SOSNOWCU

Co wtorek i piątek przyjeżdża do Sosnowca samochód z nad polskiego morza. Na samochodzie tym kaszubki, żony i córki rybaków z wybrzeża, przywożą polskie śledzie, które sprzedają na targu po 50 gr. za kg. Śledzie te cieszą się wielkim popytem i chwalone są bardzo przez gospodynie.

Sprzedaż śledzi na targu przez kaszubki jest solą w oku żydów. Dokuczają im oni, jak mogą, a tym, którzy informują się o miejsce postoju samochodu dają błędne albo wbrew obraźliwe odpowiedzi. Mimo to jednak śledzie kaszubskie mają duże powodzenie ,a społeczeństwo polskie popiera i nadal poprze polskie rybaczki.

——xx——

Przed procesem

W SPRAWIE GARBARNI „CZELADZIANKA“.

Jak wczoraj krótko donosiliśmy, w ub. piątek do późnego wieczora, w gmachu Sądu Grodzkiego w Czeladzi trwała rozprawa sądu polubownego w sprawie garbarni „Czeladzianka“. Spór wynikł jak wiadomo o weksle w sumie około 12 tys. zł., będące w posiadaniu p. P. Jurczyńskiego, jednego z sześciu współwłaścicieli, które ma zabezpieczone na I hipotece fabryki.

Ponieważ pozostali wspólnicy uważają że obciążenie hipoteki jest niewłaściwe i z tego powodu są pokrzywdzeni, domagają się od p. J. zrzeczenia się tych pretensyj. Drugie posiedzenie sądu polubownego nie doprowadziło do porozumienia, to też właściciele garbarni zapowiadają wniesienie skargi sądowej. Oczekiwany proces już dziś budzi wśród czeladzian posmak sensacji. W postępowaniu ugodowem brali udział adwokaci Kuchta i Kozański.

——xx——

Rozwój kosmetologji.

Kosmetologja do której jeszcze przed niedawnym czasem odnoszono się nieufnie zdobyła sobie wreszcie i u nas należyte zrozumienie i rozwój jej ostatnio zrobił wielkie kroki naprzód, szczególnie w stolicy. Dzieje się to dzięki uświadomieniu społeczeństwa, że funkcję skóry są zbyt poważne dla całego organizmu, ażeby można było je zaniedbywać.

Ostatnio walka o zdrowie i piękno człowieka zaprząta umysły świata naukowego. Zdumiewające wyniki osiągają lekarze specjaliści w dziedzinie kosmetologji zagranicą. Tam bowiem pojęcie piękna kojarzy się całkowicie z pojęciem zdrowia. Gładka dobrze napięta skóra twarzy, o dobrej cyrkulacji krwi, harmonijna sylwetka o ruchach, które znamionują dobrą budowę — to wszystko jest wykładnikiem higjenicznego trybu życia, przestrzegania przepisów djetetycznych oraz uprawiania sportów.

Prawo do urody mają wszyscy ludzie, tak samo jak mają je do życia, do oddechu, do słońca. Zdolności życiowe człowieka pięknego, dobrze zbudowanego przynoszą otoczeniu wyraźnie wybitne korzyści, podczas gdy człowiek fizycznie upośledzony może się stać ciężarem dla społeczeństwa.

Zrozumienie wartości i piękna człowieka nastąpiło i u nas. Początki rozwoju kosmetologji dała stolica, a za jej przykładem rozwój ten rozszerzył się i w innych większych miastach kraju. Ostatnio powstał i w Sosnowcu gabinet kosmetyczny p. n. „Uroda“, prowadzony przez dyplomowaną kosmetyczkę p. Władysławę Wnukową. Urządzenia wewnętrzne gabinetu „Uroda“ stoją na wysokim poziomie estetycznym i odpowiadają najnowszym wymaganiom hygjeny i techniki.

——xx——

× SPŁOSZENI WŁAMYWACZE. Onegdaj nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Teodora Bartnika w Będzinie przy ulicy Reja, skąd skradli aparat fotograficzny, garderobę, bieliznę, nakrycia stołowe, oraz inne przedmioty, łącznej wartości 2175 zł. Spłoszeni włamywacze porzucili na łąkach za ulicą Reja aparat fotograficzny oraz część skradzionej garderoby. Zawiadomiona o kradzieży policja, zajęła się odszukaniem włamywaczy.

× KRADZIEŻE. Onegdajszej nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu jubilerskiego Maksymiljany Florjanowej w Sosnowcu (Modrzejowska 35) skąd skradli większą ilość obrączek, pierścionków i innej biżuterji, wartości 3500 zł.

Z mieszkania Jana Rybaka w Sosnowcu (Piłsudskiego 8) skradziono radjoaparat, bieliznę, garderobę i inne rzeczy łącznej wartości 860 zł.

× POŻAR. Wczoraj wybuchł pożar w mieszkaniu Władysława Książczyka w Sosnowcu (Wysoka 40) ogień powstał od źle postawionego pieca. Pożar zlokalizowała miejska straż pożarna. Straty znaczne.

NA EKRANIE.

Jak powstał „Antek Policmajster"

Carska Rosja, świst knuta i nahajki, cygańskie romanse, dramaty, łzy i krew — były oddawna popularnym tematem scenarjuszów filmowych.

Znalazła się wreszcie wytwórnia filmowa, która zdecydowała zwrot w kierunku satyry, komedji, śmiechu. Musimy się teraz trochę pośmiać z naszych byłych wrogów z czasów caratu. Wszak pierwszy lepszy Antek z nad Wisły, chłop z łbem na karku, odważny i wesoły, z fantazją i poczuciem honoru — mógłby wyprowadzić w pole niejednego carskiego czynownika. Od słów do czynu i przystąpiono do realizacji „Antka policmajstra" z Dymszą w roli tyt.

Zebrano co najlepsze siły komedjowe i farsowe, aby stworzyć ten jedyny w swoim rodzaju film, skrzący się od dowcipów, humorystycznych sytuacji i budzących huragany śmiechu gagów. Mieczysława Ćwiklińska (doskonała „Ciocia" z filmu „Czy Lucyna to dziewczyna") i Antoni Fertner, odtwarzają małżeństwo czynowników w prowincjonalnym mieście.

Urobiona gwiazdeczka — Marysia Bogda w roli fertycznej pokojówki, zakochanej w Antku policmajstrze.

Wreszcie Skonieczny w roli autentycznego policmajstra, pijaczyny i półgłówka, któremu Dymsza kradnie mundur i... wszystkie zaszczyty.

W filmie tym usłyszymy kapitalne piosenki Warsa, wykonane przez Dymszę: jedną śpiewaną na Kiercelaku, przy wtórze straganiarek i przekupniów, drugą — sparodjowany romans cygański. Ujrzymy również pierwsze „Tango Argentino" odtańczone przez Ćwiklińską i Dymszę na balu u gubernatora, dawne kontredanse i lansiery.

„Antek policmajster" roi się od pomysłów nowych i komicznych, które z pewnością pobudzać będą do homerycznego śmiechu.

—xx—

„Wesoła wdówka"

W KINIE „EDEN".

Film osnuty na tle pięknej operetki Lehara, jest nową znakomitych pomysłów reżyserskich Ernesta Lubitscha, znanego reżysera niemieckiego, który w Hollywood stanął na najwyższych szczeblach karjery, jako twórca bardzo wielu kapitalnych filmów. „Wesoła wdówka" nie ustępuje poprzednim.

Niezapomniane sceny na balu (zwłaszcza scena, gdy tłum gości tańczy walca w sali lustrzanej), pomyślane i wykonane precyzyjnie, a szeroko, z umiarem i rozmachem jednocześnie — tworzą czarujące widowisko pełne zabawy i ruchu. Lubitsch po raz pierwszy dał tak bogatą ramę zwykłej, szablonowej powiastce, którą dotychczas ozdabiała jedynie muzyka mistrza Lehara. Nie pożałował też wysiłków, aby i obsada wypadła jak najlepiej: urocza Jeanette Mac Donald i Maurycy Chevalier na tle wybornie dobranego zespołu są parą kochanków nietylko pociągającą i interesującą, ale i obdarzoną nieprzeciętnym talentem śpiewaczym. Może tylko jedno: mniej tu muzyki i treści, a główny nacisk położono na stronę dekoracyjną.

—xx—

Nieszczęśliwy wypadek

ROWERZYSTY.

19-letni **Ignacy Lasota** zamieszkały w Czeladzi przy ulicy Nowopogońskiej 122, przejeżdżając ulicą Nowogońską na rowerze, **spadł na bruk**, doznając poważnych obrażeń głowy.

Ofiarę wypadku przewieziono na kuracje do szpitala.

OFIARY

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Stanisławy Jeleniewskiej na Wincentki w Klimontowie składają zł. 15 — Fryczowie.

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Sabiny Stachlewskiej na odnowienie kościoła Najś. M. Panny w Sosnowcu składa zł. 10 — W. Zworowska.

Na Tow. Przeciwgruźlicze — Stanisław Leśnik zł. 2.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Stały prenumerator. Wyższą instytucją jest Związek Izb przemysłowych w Warszawie.

Niebezpieczny odcinek kolejowy

Obsunięty wykop zatarasował linję kolejową

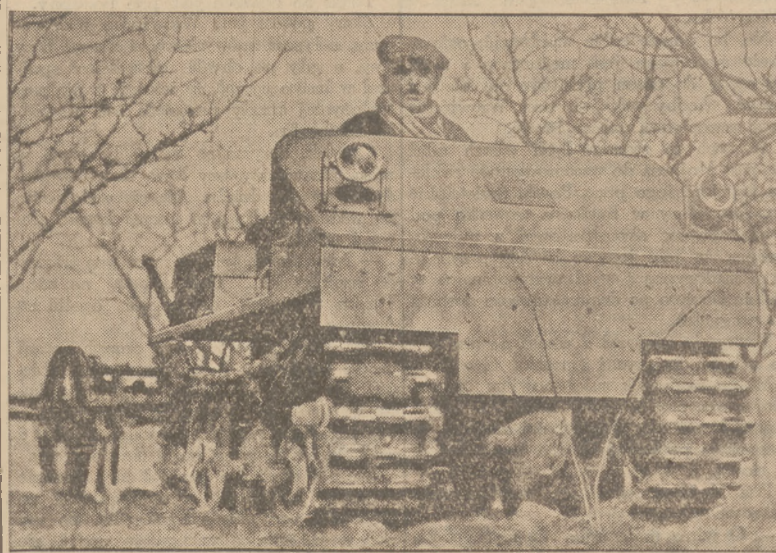
Katastrofa bez ofiar

Wskutek obsunięcia się wykopu **około st. Łuczyce na trasie nowej kolei Kraków — Miechów,** przez kilka dni komunikacja pasażerska na tym odcinku odbywała się w ten sposób, **że pasażerowie przesiadali z jednego pociągu do drugiego, stojącego w odległości około 200 mtr.**

Normalna komunikacja została już przywrócona, miejsce to jednak w dalszym ciągu jest niebezpieczne.

W dniu 8 b.m. około wsi Sadowie **wyskoczyła z szyn lokomotywa pociągu osobowego,** jadącego do Krakowa. Na szczęście wypadek ten nie pociągnął za sobą żadnych ofiar, gdyż **pociągi w tem miejscu chodzą z wielką ostrożnością.** Wypadek spowodowany został osypywaniem się wykopu.

Powyższe świadczy o niesolidności robót przy tak ważnej linji kolejowej.



ROLNICZY CZOŁG

Nowy traktor, który wzbudził wielkie zainteresowanie na wystawie rolniczej w Kent (Anglja).

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nowe uregulowanie zaległości podatkowych

Rada ministrów na posiedzeniu w dn. 2 marca przyjęła **projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych.** Projekt ten znajdzie się w najbliższym czasie w Sejmie. Projekt ustawy nosi **charakter ramowy.** Projekt upoważnia ministra skarbu do odraczania i rozkładania na raty oraz do umarzania w części lub w całości **zaległości w następujących państwowych podatkach wraz z wszelkiemi dodatkami państwowemi, samorządowemi i na rzecz innych związków prawa publicznego:** gruntowych od nieruchomości, od placów budowlanych, przemysłowym, dochodowym, majątkowym, od kapitałów i rent, od weksli, od energji elektrycznej od uboju, nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych wojskowym, od spadków i darowizn oraz w nadzwyczajnej daninie majątkowej i daninie lasowej, **do obniżenia oraz umarzania kar za zwłokę, odsetek za odroczenie i kosztów egzekucyjnych,** przypadających od tych zaległości oraz grzywien i kar pieniężnych, nakładanych przez władze skarbowe w zakresie tych podatków.

Rozporządzenia ministra skarbu określą bliżej tryb i warunki stosowania tych ulg oraz ich zakres. Te same uprawnienia przysługują ministrowi skarbu również w odniesieniu do zaległości w składkach **z tytułu ubezpieczeń od ognia** w instytucjach publiczno - prawnych.

Projekt upoważnia ministra spr. wewn. do stosowania, w porozumieniu z ministrem skarbu, analogicznych uprawnień do zaległości **w samoistnych daninach komunalnych,** przyczem minister spraw wewn. władny jest uprawnienia te przenosić w porozumieniu z ministrem skarbu **na wojewodów.**

Projekt upoważnia ministra op. społ. do odraczania, rozkładania na raty i umarzania w części lub w całości, w porozumieniu z ministrem skarbu, zaległych **składek i opłat oraz odsetek, kar i grzywien, na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych,** przyczem minister op. społ. władny jest przenosić w porozumieniu z ministrem skarbu w drodze rozporządzeń uprawnienia te na instytucje ubezpieczeń społecznych.. Rozporządzenie ministra op. społ., wydane w porozumieniu z ministrem skarbu, **ustalą bliżej tryb i** warunki stosowania wymienionych ulg oraz ich zakres. Wszystkim zaległym składkom i opłatom na rzecz instytucyj społecznych których spłatę uregulowano w myśl przepisów ustawy niniejszej, przysługują do czasu całkowitego dokonania ich spłaty **przywileje, przyznane składkom i opłatom na rzecz instytucyj** ubezpieczeń społecznych w postępowaniu egzekucyjnem i upadłościowem.

Ustawa wejdzie w życie z dniem ogłoszenia.

Kronika gospodarcza.

NOWELA DO USTAWY O WYKUPIE GRUNTÓW. Rada ministrów uchwaliła na ostatniem posiedzeniu projekt noweli do ustawy o wykupie gruntów, podlegających ustawie w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych. Projekt przewiduje zmianę dotychczasowych zasad ustalania ceny wykupu na podstawie cen rynkowych z lat ubiegłych w kierunku zastosowania takich samych zasad, jakie są podstawą ustalani ceny sprzedżnej przy parcelacji gruntów państwowych.

ZAROBKI ROBOTNIKÓW W HUTACH ŻELAZA. Według ostatnich zestawień statystycznych, w hutach żelaza na terenie całej Polski zatrudnionych było na 1 stycznia r.b. 29.770 robotników, z tego w woj. Śląskiem 18.471 i w woj. Kieleckiem 11.296 osób. Przeciętny miesięczny zarobek robotnika wynosił 199,48 zł. (w grudniu r.ub.). Robotnicy zatrudnieni przy wielkich piecach zarabiali przeciętnie w grudniu ub. roku 229.65 zł., w stalowniach 205.78 zł., w walcowniach 201.06 zł.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.



Do nabycia we wszystkich aptekach.

KRONIKA ZAWIERCIA

„STELLA" — Śluby ułańskie.

× **POSIEDZENIE R. MIEJSKIEJ.** W czwartek odbędzie się posiedzenie rady miejskiej w Zawierciu o godzinie 7.30 wieczorem.

× **WALNE ZEBRANIE ZW. PODOF. R. W ZAWIERCIU.** W dniu dzisiejszym o godz. 10 rano odbędzie się walne doroczne zebranie Związku podoficerów rezerwy w Zawierciu.

Roczne walne zebranie Stowarzyszenia kupców polskich w Zawierciu odbędzie się dnia 17 bm. Na zebraniu omawiana będzie m. in. sprawa szkoły handlowej, otworzonej przez Stowarzyszenie.

× **Z ŻYCIA K. S. M. M. W ZAWIERCIU** Dziś w niedzielę 10 bm. K. S. M. M. oddział w Zawierciu wyjeżdża do Pilicy, celem odegrania sztuki p. t. „Lewica i Prawica", która była grana w dniu 17 lutego w Zawierciu. W dniu 11 bm. o godz. 6 w. odbędzie się plenarne zebranie członków K. S. M. M. w lokalu własnym przy ulicy Piłsudskiego 45.

× **WALNE ZEBRANIE STOW. KUPCÓW POLSKICH.** Dnia 17 bm. t. j. w niedzielę o godz. 14 w pierwszym terminie, a o godz. 15 w drugi z ważnością powziętych uchwał bez względu na ilość zebranych, w sali domu Towarzystwa rzemieślniczego, przy ul. Sądowej w Zawierciu odbędzie się roczne walne zebranie członków Stowarzyszenia kupców polskich z Zawiercia i powiatu, na które prawo wstępu mają tylko imienni okaziciele powiadomienia. Porządek dzienny następujący: zagajenie zebrania i wybór prezydjum; odczytanie i przyjęcie protokółu z poprzedniego rocznego zebrania; sprawozdanie z działalności zarządu za r. 1934; przyjęcie otworzonej przez zarząd S. K. P. szkoły handlowej; uchwalenie statutu szkoły i jej dalszego prowadzenia; sprawozdanie komisji rewizyjnej; rozpatrzenie preliminarza budżetowego i uchwalenie budżetu na rok 1935; wybór zarządu Stow. i upoważnienie go do powoływania poszczególnych komisyj i wyboru do ich członków; poprawki uchwalonego na ostatnim rocznem walnem zebraniu statutu Stowarzyszenia kupców polskich; sprawy organizacyjne i zatwierdzenie regulaminu dla zarządu i komisyj; wolne wnioski.

× **ZABAWA POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.** W dniu 2 bm. w resursie T. A. Z. odbyła się zabawa taneczna urządzona przezP .C . K. oddział w Zawierciu, która była niewątpliwie najsympatyczniejszą zabawą w tegorocznym karnawale w Zawierciu. Zabawy taneczne P. C. K. w Zawierciu mają swoją tradycję, to też i w tym roku do resursy T. A. Z. przybyła elita społeczeństwa zawierciańskiego i okolicy. Wiele, niesamowicie sympatycznych niespodzianek, powodowało, iż nastrój zabawy był ożywiony i szalenie miły. Niestrudzone gospodynie i niestrudzeni gospodarze, na czele z prezeską P. C. K. p. Zofją Banachiewiczową zabiegali, aby goście czuli się dobrze i spędzili czas miło. Nic dziwnego przeto, że zabawa przeciągnęła się w znakomitym nastroju do białego ranka. P. C. K. oddział w Zawierciu w konsekwencji tego dalszego nastroju wzmocnił swe siły finansowe.

Prezesce P. C. K. oddziału w Zawierciu, p. Zofji Banachiewiczowej głównej organizatorce zabawy i niestrudzonej działaczce na polu P. C. K. oraz Jej współpracownikom można powinszować sukcesu.

KUPIMY

nową lub mało używaną „rewolwerówkę" dla przepustu do ok. 35 mm i wiertarkę słupową dla wiercenia do 20 mm średnicy.

Szczegółowe oferty do redakcji po „Wiertarka". 1334

MIZANTROP MOLIERA

W TŁOMACZENIU BOYA



FRAGMENT PRZEZ RADJO W NIEDZIELE 10. III. O GODZ. 13.00

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 10 MARCA 1935 R.

9.00 Audycja poranna. 10.00 Schubert: Symfonja niedokończona (H-moll) w wyk. ork. symf. pod dyr. Schalka. 10.30 Nabożeństwo z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewnikach - Ligocie. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 „Co słychać na Śląsku". 12.15 Transmisja ze sali „Starego Teatru" w Krakowie. Koncert zespołu orkiestry Związku zawodowego kolejarzy i chóru ZZZ. „Echo" w Nowym Sączu. 13.00 Teatr Wyobraźni: „Mizantrop". 13.15 Transm. II cz. poranku z Filharm. warsz. 14.00 Koncert zespołu salonowego Rozgł. katowickiej pod dyr. prof. Z. Dymka. 14.45 Orkiestra Dajos Beli i gitary hawajskie (płyty). 15.00 „Uprawa i pielęgnowanie łąk". 15.15 Piosenki w wyk. Andrzeja Boguckiego (płyty). 15.25 Skrzynka pocztowa. 15.35 Słuchowisko wiejskie p.t. „Przyrzeczenie". 16.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Zofja Rabcewiczowa — fort. i Jerzy Czaplicki — baryton. 16.45 Recytacje prozy. 17.00 Koncert orkiestry wiejskiej Adama Sztromberga i Wł. Kaczyńskiego. 17.40 Audycja dla dzieci starszych: „Bajki" A. Mickiewicza — recytuje Marjusz Maszyński. 17.50 Kultura życia codziennego: „Umiejętność słuchania" — wygł. Irena Lelewel-Friemanowa. 18.00 „To takie znane"... Wykonają: H. Sukiennicka — fort. E. Hoffmanowa m-sopr. i St. Tawroszewicz — skrzypce. 18.45 „Życie młodzieży". 19.08 Arje i pieśni w wyk. Mieczysława Saleckiego (płyty). 19.25 „Bery i bojki śląskie". 19.45 „Podróżujmy": Jeziora „Panieńskie oczy" — wygł. p. Janina Strzelecka. 20.00 Muzyka lekka. Wykonawcy: ork. P. R. pod dyr. S. Nawrota i Marja Kaupe — śpiew. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce". 21.00 „Loża Szyderców". 21.30 „Co czytać". 21.45 Wiadom. sportowe. 22.05 Koncert reklamowy. 22.15 Koncert w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego z udz. M. Szaleskiego — altówka. 23.00 Muzyka taneczna.

KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ" — Miłość Tarzana.

× **BUDŻET SAMORZĄDU POWIATOWEGO.** Pod przewodnictwem p. starosty Gliszczyńskiego, odbyło się onegdaj posiedzenie Wydziału powiat. w Olkuszu, na którem został zatwierdzony budżet samorządu powiatowego pow. Olkuskiego na r. 1935-36, w wysokości zł. 768.936.31 W budżecie tym wstawiono m. in. na popieranie rolnictwa zł. 65.938, opiekę społeczną zł. 19.710 — drogi i place publiczne zł. 341.811 — kulturę i sztukę zł. 1.100, oraz nową pozycję na budowę szkół powsz. w powiecie zł. 5.000 — kształcenie sierot ze schroniska w Niesułowicach w szkołach zawodowych zł. 4.280.

× **ZNÓW ZAWIEJE ŚNIEŻNE.** Wskutek powrotnej fali zimna i burz śnieżnych w dn. wczorajszym wstrzymana została komunikacja autobusowa pomiędzy Olkuszem i Krakowem, oraz Wolbromiem i Pilicą.

× **WALNE ROCZNE ZEBRANIE ZW. PODOF. REZ. W OLKUSZU,** odbędzie się w II term. o godz. 10 i pół rano w dn. 17 bm. we własnej świetlicy przy ulicy 3 Maja.

× **ZAMIAST WYROBÓW ŻELAZNYCH — WOREK PIASKU.** Jeden z kupców olkuskich, mianowicie Glajtman, przy odbiorze przesyłki z Warszawy od firmy Dyamant, zamiast wyrobów żelaznych wagi 126 kg., wartości zł. 261. — znalazł worek piasku tej samej wagi.

× **CHOROBY ZAKAŹNE** w ub. tygod. na terenie powiatu: 3 odry. 2 błonice. 1 szkarlatyna, 1 pokąsanie przez wściekłego psa.

Kronika Miechowska

× **KRWAWE PORACHUNKI PO PIJANEMU.** Onegdaj w nocy we wsi Gajówka — Podlesice gm. Szreniawa, do stojącego przed domem mieszkańca tej wsi Władysława Ungiewki, podszedł w stanie podchmielonym Władysław Browacki ze wsi Wygoda i wydobywszy sztylet, przebił nim Ungiewkę w lewy bok, powodując ciężkie uszkodzenie ciała. Ciężko rannego odwieziono do szpitala św. Anny w Miechowie, sprawcę z polecenia okr. sędziego śledczego osadzono w więzieniu. Między Ungiewką, a Browackim od pewnego czasu trwały nieporozumienia.

NA KANWIE.

Ładny chłopak

Kupiec uczesany w ząbek

Najgorszemu wrogowi nie należy życzyć przygody, jaką przeżył niedawno sympatyczny handlowiec pan Mojżesz Wiewiórka.

No, bo proszę sobie wyobrazić: ostatecznie mężczyzna jest mężczyzną i musi od czasu do czasu podstrzyc się nieco i ogolić, choćby tak jak pan Wiewiórka nosił przepisową czarną brodę.

W tych to zrozumiałych celach udał się pan Mojżesz do renomowanego zakładu fryzjerskiego pana Pawła Świstalskiego. Zasiadłszy w fotelu, z serwetką pod brodą, kupiec skonstatował z zadowoleniem, że jest jeszcze bardzo przystojnym mężczyzną i wyobraził sobie, co to będzie dopiero po doprowadzeniu zarostu do porządku.

Następnie spojrzał z ukosa na stojącego z boku fryzjera i struchlał nieco.

Mistrz nożyczek miał bowiem mętne spojrzenie, chwiał się na nogach i wymachiwał brzytwą, jakby chciał za jednym zamachem pozbawić klienta brody razem z głową.

Pan Mojżesz cofnął się w tył i rzekł drżącym głosem:

— O ile mnie ucho nie myli, prosiłem pana ostrzyc nie golić!

— To wszystko jedno... dobry fryzjer i brzytwą potrafi ostrzyc... A wogóle wypraszam sobie uwagi... Czem będę pracował, to moja rzecz... żeby tylko robota była odstawiona korrekt i punktualnie.

To mówiąc, chwycił pana Wiewiórkę za brodę i jednem chlaśnięciem odciął mu jej lewą połowę.

Handlowcowi pociemniało w oczach. Chciał się zerwać z fotela, ale przytrzymany za prawą połowę brody, nie mógł się ruszyć z miejsca, zdołał tylko wyszeptać:

— Uj, co pan robisz, co pan robisz?

Ładnego chłopaka chcę z pana wyszykować. Po jaką cholerę masz pan ludzi straszyć brodą... Młody człowiek, a na starego beduina wygląda... Tak nie można! Obcięło się z lewej, obetnie się z prawej... i zostanie... szpicbródka.

Teraz na doktora jest pan podobny.

Złamany potem pan Wiewiórka zamknął oczy, usłyszał znów złowrogi zgrzyt brzytwy, a gdy po chwili ukradkiem spojrzał w lustro ujrzał, że istotnie z pięknej rozłożystej brody pozostała mu niewielka hiszpanka.

Cyrulik, trzymając wciąż brzytwę w ręku, przymrużywszy lewe oko, przyglądał się swemu dziełu. Ale nie zadowoliło go widocznie, bowiem począł kręcić głową i rzekł:

— Nie... to nie to! Nie ma pan twarzy do szpicbródki... Cała robota na nic... Trzeba wszystko do gruntu ogolić na Anglika.

Pan Mojżesz ze łzami w oczach począł prosić fryzjera o odłożenie reszty zabiegów do jutra ale mistrz oświadczył kategorycznie, że mowy być nie może o wypuszczeniu niewykończonego klienta z zakładu i z zapałem wziął się do pracy.

Kupiec omdlał i poddał się biernie dalszym zabiegom. Pan Świstalski po głębszym namyśle zmienił plan po raz wtóry. Hiszpankę wprawdzie zgolił, ale pozostawił klientowi pod nosem niewielkie wąsy, włosy ułożył panu Wiewiórce w charakterystyczny ząbek, spadający na lewe oko i z zadowoleniem stwierdził, że klient jest kubek w kubek podobny do głośnego męża stanu, wysoce niepopularnego wśród współziomków pana Mojżesza.

Spryskany kolońską wodą kupiec zerknął w lustro, ryknął jak zraniony łoś i wybiegł z zakładu wprost do komisarjatu.

Sporządzono protokół o samowolę i p. Świstalski stanie niebawem przed sądem grodzkim. Wyrok jest oczekiwany z niesłychanem napięciem przez przedstawicieli branży fryzjerskiej i wszystkich obywateli noszących brody.

Niezwykły prezent dla króla

Żółw kapitana Cooka

Król angielski, Jerzy V, z okazji jubileuszu 25-lecia swojego panowania **otrzymał dosyć niezwykły prezent: żółwia, liczącego 300 lat.** Historja sędziwego żółwia i osoba ofiarodawcy zasługują na wzmiankę.

W 1774 roku, słynny angielski podróżnik, kapitan Cook, zawinął do brzegów nieznanej dotychczas grupy wysp na Oceanie Spokojnym. Mieszkańcy **przyjęli białych żeglarzy z taką serdeczną gościnnością, że wzruszony Cook nazwał wyspy Wyspami Towarzyskiemi.** Były one zamieszkane przez liczne plemię dzikich, któremi rządziła kobieta, otaczana niezwykłą czcią.

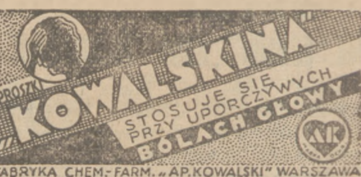
Kapitan Cook był na powrotnej drodze z jednej ze swoich podróży. Wiózł w **prezencie dla króla angielskiego olbrzymiego żółwia, schwytanego u wybrzeży Azji.** Pragnąc jednak odwdzięczyć się gościnnej władczyni Wysp Towarzyskich, podarował jej żółwia, który swoimi rozmiarami wzbudził wśród krajowców zdziwienie, graniczące z zabobonną trwogą.

Odtąd żółw stał się własnością dynastji, panującej na dalekich wyspach Oceanu Spokojnego i przechodził z pokolenia na pokolenie, traktowany jako stary, wierny przyjaciel królewskiego domu.

Obecna władczyni Wysp Towarzyskich, **absolwentka angielskiego uniwersytetu w Nowej Zelandji, postanowiła wyprawić do Anglji na studja swojego syna. Chłopiec będzie umieszczony w jednej z londyńskich szkół.** Po przybyciu do Anglji dostąpi zaszczytu audjencji u króla Jerzego V, któremu, w imieniu swoi matki, **ofiaruje 300-letniego żółwia,** którego przed trzema wiekami kapitan Cook podarował gościnnym mieszkańcom wysp krajowych.



NAJSZYBSZY PAROWÓZ.
Przedstawiony na ilustracji parowóz zdobył światowy rekord szybkości, przebywając przestrzeń z Londynu do Newcastle z przeciętną szybkością 180 km. na godzinę.



Zlot młodzieży polskiej

Z ZAGRANICY

W dniach 29 i 30 czerwca r. b. odbędzie się w Warszawie II zlot młodzieży polskiej z zagranicy. Program zlotu, poza właściwemi dwudniowemi obradami, przewiduje szereg imprez, z których przedewszystkiem należy wymienić wycieczki po Polsce. Dzięki tym wycieczkom młodzież polska z zagranicy będzie miała możność dokładnie poznać swą ojczyznę. Ponadto uczestnicy zlotu wezmą udział w obozach organizacyj w kraju, w kursach kulturalno - oświatowych i sportowych oraz w jubileuszowym zlocie Zw. harcerstwa polskiego w Spale.

Z CAŁEJ POLSKI

ZWOLNIENI Z BEREZY.

Dnia 7 marca zostali wypuszczeni z obozu izolacyjnego z Berezy Kartuskiej osadzeni tam i przebywający kilka miesięcy: Kobylarz Marjan ze Skierniewic, Napoleon Siemaszko i Feliks Cieśliński z Łodzi oraz Jakób Banaś z Wadowic. Kobylarz i Banaś przebywali w obozie blisko 8 miesięcy. Z osadzonych narodowców pozostał w Berezie Roman Kotasiński, robotnik z Łodzi.

NA ŁOŻU ŚMIERCI.

W grudniu 1933 r. inkasentka hurtowni tytoniowych w Bydgoszczy padła ofiarą niezwykle zuchwałego napadu ze strony osobnika, który strzelił do niej dwukrotnie i zrabował jej teczkę z 24 tysiącami złotych. Dopiero po upływie 15 miesięcy zdołano ująć sprawcę napadu, a stało się to w niezwykłych okolicznościach. W szpitalu zmarł na gruźlicę bandyta Antoni Łuczko i przed samą śmiercią oświadczył, że był on współuczestnikiem napadu na Zarembiankę, mianowicie ucharakteryzował znanego bandytę Wojnę, który następnie dokonał napadu. Przyjaciel Łuczki, przed którym złożył on swe przedśmiertne zeznania, zawiadomił o jej treści policję, która aresztowała Wojnę.

13-LETNIA PODPALACZKA.

W Wyrzyskach, w Poznańskiem, w tajemniczych okolicznościach została podpalona w ub. miesiącu zagroda Wacława Popiela w Kostrzyniku. Przez kilka tygodni policja poszukiwała sprawcy zbrodni, który już na tydzień przed wybuchem pożaru rozwiesił w kilku miejscach małe plakaty z następującem ostrzeżeniem: „Za tydzień będzie wieś spalona i wy pójdziecie z dymem". Dopiero szczegółowe badanie pisma nieomal wszystkich mieszkańców wsi dało wynik. Okazało się, że autorem tych ostrzeżeń jest 13-letnia uczenica Agnieszka Wolniakówna, która przyparta do muru przyznała się do podpalenia zagrody Popiela i do zamiaru wzniecenia dalszych pożarów.

SKONAŁ NA ROGACH BUHAJA

Z Wilejki donoszą, że w majątku Kostyki w gm. kościenickiej wydarzył się straszny wypadek. Podczas karmienia przez jednego z parobków urwał się z łańcucha buhaj, który porwał parobczaka na rogi i przebił mu brzuch. Następnie, porwawszy krwawiące ciało, począł jak szalony biegać po stajni. W pewnym momencie wyłamał drzwi i z konającym parobkiem wybiegł na dziedziniec. Wśród służby folwarcznej wybuchła panika. Przybył właściciel folwarku oraz służba folwarczna i po długich staraniach zdołano rozwścieczonego buhaja zapędzić do obory i tam zdjąć z rogów martwe już zwłoki parobka. Nieszczęśliwą ofiarą okazał się Jan Wałaj. Wypadek ten wywołał w całej okolicy wstrząsające wrażenie.

SPORT

Budowa toru motocyklowego w Dąbrowie.

Jak wiadomo, na stadjonie w parku miejskim na Zielonej w Dąbrowie, prowadzona jest budowa wzorowego toru motocyklowego, odpowiadającego współczesnym wymaganiom. Roboty przy sypaniu podłoża, prowadzone są z subwencji Funduszu Pracy, udzielonej na zatrudnienie bezrobotnych w porze zimowej, rozpoczęto w pierwszych dniach stycznia r.b. Przy robotach tych zatrudnionych jest około 300 bezrobotnych na dwie zmiany. Ponieważ potrzebny na podłoże toru kamień brany jest ze zwałów odległej o 2 km. od stadjonu kopalni Mars, do przewożenia kamienia kolejką używane są konie, których pracuje 20.

Roboty przy sypaniu podłoża potrwają prawdopodobnie do połowy maja r.b. i dzięki tej pracy chociaż część bezrobotnych ma jaki taki zarobek.

Zebranie sekcji motocyklowej „Unji“.

Kierownictwo sekcji motocyklowej S. T. S. „Unja“ w Sosnowcu zawiadamia członków, że w dniu 12 marca b.r. o godz. 19-ej na stadjonie odbędzie się zebranie sekcji motocyklowej. Ze względu na ważność spraw zarząd uprasza członków o punktualne przybycie.

Walne zebranie „Unji“.

W niedzielę dnia 24 bm. w sali PZZPP. i H. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a odbędzie się doroczne Walne zgromadzenie Sosnowieckiego T-wa Sportowego „Unja“ z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) odczytanie protokółu z ostatniego walnego zgromadzenia, 3) sprawozdanie ustępującego Zarządu. 4) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 5) wybór władz Towarzystwa. 6 wolne wnioski i interpelacje. Zebranie rozpocznie się w I-szym terminie o godz. 10, względnie w II-gim o godz. 10.30 — prawomocne bez względu na ilość obecnych. Wnioski członków winny wpłynąć do Zarządu T-wa najpóźniej na 7 dni przed Walnem zgromadzeniem. Prawo uczestniczenia w Walnem zgromadzeniu przysługuje tym członkom T-wa, którzy będą mieli opłacone składki członkowskie przynajmniej do dnia 1. I. 1935 oraz legitymacje poświadczone na rok 1935. Legitymacje do odnowienia składać należy na stadjonie u dozorcy.

Klub uczniowski w Sosnowcu.

W Sosnowcu zorganizowany został międzyszkolny klub sportowy, na mocy zezwolenia Kuratorjum Okręgu szkolnego krakowskiego. Do klubu należeć mają uczniowie ze wszystkich szkół średnich Sosnowca.

Podobny klub młodzieży szkół średnich utworzyć mają również Będzin i Dąbrowa.

K.S. „Solvay“ — O.S.P. „C. G. Schön“

W niedzielę dnia 10 marca b.r. o godz. 17-ej odbędzie się w sali „C. G. Schön“ przy ulicy Chemicznej Nr. 12 rewanżowy mecz ping-pongowy pomiędzy drużynami K. S. „Solvay“ i O. S. P. „C. G. Schön“.

K. S. „Rozdzień - Szopienice“ — STS. „Unja“.

Dzisiaj o godz. 14 drużyna piłki nożnej „Unji“ rozegra na swoim stadjonie towarzyskie spotkanie z zespołem K. S. „Rozdzień - Szopienice“.

Turniej ping - pongowy.

Dnia 27-go marca urządza Ż.T.G.S. Makabi (Sosnowiec) turniej ping - pongowy w specjalnie wynajętej sali przy ul. Targowej 12 w Sosnowcu. Turniej będzie nosił charakter mistrzostw Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego ponieważ do udziału w nim zaproszono szereg klubów z tego terenu. Dalsze zgłoszenia przyjmowane są od godz. 20—22 w lokalu Ż.T.G.S. Makabi w Sosnowcu przy ul. Czystej.

Były członek Zarządu i Sekretarz Stowarzyszenia Robotników Chrześcjańskich w Dąbrowie Górniczej, pan Tadeusz Szostak, od dnia 2-go marca 1935 r. przestał piastować swój mandat Zarządu i Sekretarza Stowarzyszenia i od dnia tego, ustały jego czynności i występowania w imieniu tegoż Stowarzyszenia, o czem zawiadamia

ZARZĄD 1330
Stowarzyszenia Robotników Chrześcjańskich w Dąbrowie Górniczej.

Ogłoszenie

W Rejestrze Spółdzielni Sądu Okręgowego w Sosnowcu dokonano wpisu

Dnia 13 grudnia 1934 r.

RS. 286. Bank Spółdzielczy w Sosnowcu z odpowiedzialnością ograniczoną. Udział wynosi 150 złotych.

Dnia 14 grudnia 1934 r.

RS. 233. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Legjonowo“ z odpowiedzialnością udziałami w Dąbrowie Górniczej. Spółdzielnia ma na celu dostarczanie swym członkom tanich i zdrowotnie urządzonych mieszkań, na prawach lokatorskich w domach przez spółdzielnię wybudowanych, z ograniczeniem stanu posiadania każdego z członków do jednego mieszkania. Dla osiągnięcia tych celów spółdzielnia: A) buduje domy mieszkalne, b) prowadzi kursy wieczorowe, urządza odczyty i pogadanki, c) zakłada i prowadzi bibljotekę, czytelnie, tworzy chóry i urządza wycieczki krajoznawcze. Członek spółdzielni winien uzyskać zgodę zarządu na odstąpienie użytkowania w całości lub w części swego mieszkania. Służąc powyższym zadaniom gospodarczym, spółdzielnia ma również na celu podnoszenie poziomu kulturalnego swych członków. Zarząd stanowią: Wincenty Kuźniak, Wacław Wierzbicki i Teofil Trzęsimiech. 1356

OGŁOSZENIE.

Zgodnie z § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 r. o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez Związki Komunalne (Dz. Ust. R. P. Nr. 51 z dnia 21 czerwca 1924 r.) i stosownie do § 51 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 grudnia 1932 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu o sporządzeniu i ustaleniu budżetu Związków Komunalnych (Dz. U. R. P. z dnia 22 lutego 1933 r. Nr. 11) zawiadamiam, że preliminarz Powiatowego Związku Samorządowego na rok budżetowy 1935-36 jest wyłożony do publicznej wiadomości i wglądu w Sekretarjacie Wydziału Powiatowego w Zawierciu w okresie od 11 do 17 marca 1935 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta:
(—) T. Wardejn - Zagórski. 1345

Jan Kiepura śpiewa po polsku

Jan Kiepura na maszcie wytwornego statku

KINO „ZAGŁĘBIE“ SOSNOWIEC
Największa sensacja filmowa
DLA CIEBIE ŚPIEWAM
z wielkim tenorem polskim JANEM KIEPURĄ
i jego partnerką jasnowłosą Martą Eggerth w rolach głównych
Nadprogram: Tygodnik Paramountu i dodatek kolorowy.
DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONY. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4, 6, 8 i 10-tej w niedzielę i święta od godz. 3-

Jan Kiepura pod niebem lazurowej zatoki

Jan Kiepura i Marta Eggerth para kochanków

Okazja!!!

Czytelnikom „Kurjera Zachodniego“ wykonuję horoskopy szczegółowe roczne i loteryjne na 6 lat, na zasadach obliczeń astrologicznych ze wskazówkami postępowania, w życiu, miłości, handlu i grze w loterji. Napisz imię i nazwisko, rok, miesiąc, dzień, godz. urodzenia, oraz miejsce urodzenia. (Ewentualnie zapytania), dołącz. 2.00 zł. w znaczkach pocztowych. Instytut astro-grafologiczny „Merkur“ Katowice, ul. Kochanowskiego 14. Miss Marta Filipczak, Jasnowidząca, Chiromantka i Astrologini. Wszelkich porad życiowych udziela codziennie osobiście, od godz. 9—20-ej. 929

Dr. med. ADLER
KATOWICE, ul. Marjacka 7 (obok dworca)
TEL. 311-76
choroby skórne i weneryczne
1343 Godziny przyjęć 9—12 i 3—6.

Kino dźwiękowe Momus
Pogoń Nowopogońska.
Ostatnie 2 dni niedziela 10 i poniedziałek 11
Przebojowe arcydzieło sezonu oraz fenomenalna atrakcja na scenie
JOAN CRAWFORD w filmie Taniec Miłości
Na scenie Występy zespołu artystów J. Truszkowskiego ulubieńca całej Polski
W repertuarze: Taniec, śpiew, popisy muzyczne na różnych instrumentach, oraz występy psa akrobaty - śpiewaka. UWAGA: na scenie zdumiewające popisy tresowanych sędzi.
Dziś o godz. 10 Poranek Polski film p.t. „Pierwsza Miłość Kościuszki“ Dochód dla dzieci polskich zagranicą

Dbajcie o swoje zdrowie!
„Szwajcarskie Gorzkie Zioła“ z marką „Kogut“ są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji, kamieniach żółciowych. — „Szwajcarskie Gorzkie Zioła“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia, działającym przeciwko otyłości.
Sprzedają apteki i składy apteczne.

KINO „Palace“ w Sosnowcu ul. Warszawska 2.
Dziś! Niezapomniana „Nana“ Anna Sten artystka sowiecka Dziś!
oraz ulubieniec publiczności Fredric Marsch
w przepięknym filmie rosyjskim p. t.
KATIUSZA
Reżyserji Roubena Mamouliana. :—: Przebogata wystawa!
Oryginalna kapela bałałajek! :—: Pieśni w języku rosyjskim.
Wkrótce: „ANTEK POLICMAJSTER“ z Dymszą, Ćwiklińską, Bogdą

NERWOL
Chemika D-ra Franzosa,
(nacieranie) stosuje się przy
REUMATYZMIE
kłuciu z powodu przeziębienia, postrzale, ischiasie i t. p. do nabycia w aptekach —
WYROB I GŁOWNA SPRZEDAZ
APTEKA MIKOLASCHA
LWOW KOPERNIKA 1. 1224

ORYGINALNE PROSZKI
ZN. FABR. KOGUTEK
SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEWRALGJA, GRYPA, PRZEZIĘBIENIA, BÓLE STAWOWE, KOSTNE, ARTRETYCZNE I T.P.
ŻĄDAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. „KOGUTEK“
W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW

STANDARDKA
wyjątkowo trwała śmiało i pewnie wygala, nigdy nie kalecząc
STANDARD

Lokal handlowy
frontowy na pierwszem piętrze, składający się z 2-ch sal $13^1/_2 \times 6^1/_2$ $6 \times 5^1/_2$ mtr. i kuchni oraz sklep w podwórzu
DO WYNAJĘCIA.
Sosnowiec, ul. Warszawska Nr. 12.
Wiadomość u dozorcy. 1332

Chorzy na płuca
Każdy, kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypkę, zaflegmienie płuc oraz koklusz, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat Fagosol. Przy użyciu Fagosolu zmniejsza się kaszel. Fagosol dostać można we wszystkich aptekach. Skł. gł. apteka H. Rosenstadta, Warszawa, Plac Grzybowski 10. 8079

PRZEPROWADZKI
EKSPEDYCJA
PRZEWOZ TOWARÓW
„WYGODA“
SOSNOWIEC, PIŁSUDSKIEGO 48.
TEL. 10-14. — 723

Nic nie ryzykując — wiele zyskujesz!
Każdy otrzyma nagrodę za dobre rozwiązanie zagadki. W celu zdobycia sobie klienteli wyznaczyliśmy nagrody za dobre rozwiązanie umieszczonej obok zagadki. W ośm wolnych pól kwadratu należy wstawić liczby dowolne od 1—9 w ten sposób aby suma ich we wszystkich kierunkach dała liczbę 21.



1 Nagroda:	100 zł.	10 Nagroda:	Firanki do okien
2 „	Maszyna do szycia	11 „	Dwa dywaniki
3—4 „	Rowery męskie	12 „	Jedna pyjama damsk.
5 „	Aparat radjowy	13 „	Pyjama męska
6 „	Pateion	14 „	Narty
7 „	Aparat fotograf.	15—17 „	Budziki
8 „	Garnitur kap na łóżka	18—40 „	Zegarki męskie
9 „	Narzutka na otomanę	41—60 „	Obrazy olejne w ramach

Prócz tego 4.000 innych nagród i wielka ilość nagród pocieszenia. Każdy kto nadeśle dobre rozwiązanie zagadki będzie umieszczony na liście uczestników przy rozdziale głównych nagród. Rozdzielanie nagród odbędzie się pod nadzorem notarjusza w terminie, o którym zawiadomi się na piśmie. Nieznaczna opłata przesyłki na koszt odbiorcy. Kwadrat prosimy wyciąć lub odrysować. Na odpowiedź załączyć ewentl. opłatę zwrotną. Adresować: Dom wysyłkowy „Niespodzianka“, Kraków, ul. Sławkowska nr 6 C. 1315

WOJSKOWE MUNDURY I CZAPKI
poleca: L. FLAK
1023 BĘDZIN, DOJAZDOWA 5.

DROBNE OGŁOSZENIA

Hauka i Wychowanie

SZKOŁA KROJU, szycia, modelowania Florentyny Stypułkowskiej przyjmuje zapisy Krój nowoczesny. Kończącym świadectwa prawne, przyjezdnym zniżki. Sosnowiec — Piłsudskiego 30. 1351

FRANCAICE
donne lecons convers et theor. 3 Maja Nr. 6 m. 3. 1298

WYUCZA
kroju, szycia i modelowania Dyplomowana Mistrzyni Natalja Stypułkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 14 (róg 3 Maja i Piłsudskiego). — Kończącym świadectwa prawne. Przyjezdnym zniżki. Opłata ratami. 1348

POSZUKUJE
panienki z ostatniego kursu konserwatorjum do udzielania gry fortepianowej. — Zgłoszenia z podaniem warunków do Administacji. 1339

SAMODZIELNOŚĆ
zdobędzie pani założeniem własnej pralni przez wyuczenie się chemicznego galanterji Farbiarstwa, kurs nauki trwa 2 miesiące, koszt 200 złotych, po ukończeniu nauki (Świadectwo-dyplom). Farbiarnia Chemiczna pralnia i bielizny p. f. „Jadwiga". Częstochowa Katedralna 4. Egzystuje od 1916 roku. 1329

KONCESJONOWANE
kursy kroju, szycia modelowania Zaborowskiej przyjmują zapisy. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej. — Kończącym świadectwa prawne dla przyjezdnych zniżki. Piłsudskiego 18 róg Dęblińskiej. 1250

POSADY i PRACE

DORYWCZO
do 600 złotych miesięcz nie pisaniem zarobić może każdy(a). „Głos Serca" Stanisławów. 1081

POLSKO FRANCUSKA korespondentka-stenotypistka z długoletnią praktyką we Francji — poszukuje pracy. Zgłoszenia do Administracji pod „Korespondentka". 1310

SAMODZIELNĄ
służącą w młodym wieku do dwojga ludzi potrzebna. Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 1345

Pierwszorzędnych SPRZEDAWCÓW
(CZYNIE) także kolonny poszukuje się dla Polski celem odwiedzania prywatnej klijenteli dla sprzedaży pokupnego artykułu gospodarczego w cenie 50 gr. (każda gospodyni kupująca). Oferty z zł. 1,— w znaczkach pocztowych na 2 wzory uprasza się kierować do „Marga" Wyrób i sprzedaż artykułów użytkowych, Katowice, ul. Plebiscytowa 30. — 1344

POTRZEBNA
kucharka do lat 35. Świadectwa wymagane Dr. Grodziński, Sosnowiec, Kowalska 2 — II p. 1275

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

w myśl § 82 Ustawy, zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, których dopełnią niżej wymienieni notarjusze. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrzane w Biurze Dyrekcji lub w kancelarjach hipotecznych. Wadjum licytacyjne winno być złożone w gotowiźnie lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień. 341

Rep. hip. Nr.	W mieście, przy ulicy	Suma nieumorzonej pożyczki		Suma zaległości w ratach		Licytacja rozpocznie się od sumy	Wadjum (kaucja)		Nazwa Wydziału hipotecznego	Notarjusz, który dopełni licytacji, lub jego zastępca	Licytacja odbędzie się o godz. 10 zrana w dniu:
		Złote	gr.	Złote	gr.	Złote	Złote	gr.			
	w BĘDZINIE										
538	B. Joselewicza	2627	67	285	67	4725	472	50	przy Sąd. Gr. w Będzinie	Kowalczewski Wacław	24 czerwca 1935 r.
194	Modrzejowskiej	5130	20	836	84	9225	922	50	„ „ „ „	„	24 „
287	Modrzejowskiej	1418	10	260	20	2550	255	—	„ „ „ „	„	24 „
447	Chopina	2460	83	373	38	4425	442	50	„ „ „ „	„	25 „
604	Okrzei	1501	52	210	53	2700	270	—	„ „ „ „	„	25 „
710	Sączewskiego	19227	89	3720	51	34575	3457	50	„ „ „ „	„	25 „
455	Sączewskiego	11386	58	1777	05	20475	2047	50	„ „ „ „	„	25 „
103	Czeladzkiej	65216	86	5077	53	101475	10147	50	„ „ „ „	„	25 „
533	Kołłątaja	157099	20	13637	34	236250	23625	—	„ „ „ „	„	26 „
834	Warpiennej	13600	—	3055	78	20400	2040	—	„ „ „ „	„	26 „
663	Modrzejowskiej	46700	—	9564	43	70050	7005	—	„ „ „ „	„	26 „
83	Kołłątaja	120000	—	15210	24	180000	18000	—	„ „ „ „	„	26 „
208	Malachowskiego	76000	—	11892	04	114000	11400	—	„ „ „ „	„	26 „
	W DĄBROWIE GÓRN.										
259	Król. Jadwigi	31900	—	2652	83	47850	4785	—	„ „ „ „	„	26 „
	w SOSNOWCU										
362	Dalekiej	625	64	162	38	1125	112	50	przy Sądz. Okr. w Sosn.	Zubowicz Piotr	8 lipca 1935 r.
1091	Florjańskiej	2669	38	399	64	4800	480	—	„ „ „ „	„	8 „
1016	Piłsudskiego	2919	63	312	32	5250	525	—	„ „ „ „	„	8 „
944	Kowalskiej	34309	67	5311	18	52300	5230	—	„ „ „ „	Jewniewicz Kazimierz	9 „
1318	Pańskiej	3795	52	522	64	6825	682	50	„ „ „ „	„	9 „
59	Wspólnej	19936	94	2952	65	35850	3585	—	„ „ „ „	„	9 „
380	Nowopogońskiej	9650	—	1419	59	14475	1447	50	„ „ „ „	„	9 „
1430	Narutowicza	35800	—	6100	93	53700	5370	—	„ „ „ „	„	9 „
463	Racławickiej	23000	—	3182	96	34500	3450	—	„ „ „ „	„	9 „
1239	Strzeleckiej	62000	—	8485	25	93000	9300	—	„ „ „ „	Pruszyński Roman	10 „
	w ZAWIERCIU										
9339	Leśnej	37196	37	11791	74	132525	13252	50	„ „ „ „	„	10 „
395	Górnośląskiej	50000	—	8928	94	90000	9000	—	„ „ „ „	„	10 „
400	Słowackiego	20419	83	2732	23	30750	3075	—	„ „ „ „	„	10 „
2	Marszałkowskiej	19650	—	2535	54	29475	2947	50	przy Sąd. Gr. w Będzinie	Kowalczewski Wacław	26 czerwca 1935 r.

ENERGICZNY
emerytowany asesor starostwa przyjmie wszelką odpowiednią pracę, administrację domu, przedstawicielstwa firm. Zgłoszenia: Sosnowiec „Kurjer Zachodni" „Emeryt". 1311

UZDROWISKA

ZAKOPANE
pensjonat „Olimp". droga do Białego, tereny narciarskie, — kuchnia wyborowa, — ceny niskie 849

BYSTRA
„Słoneczna" (nazwa dawniejsza „Uzdrowisko") Dra Szarewskiego. pensjonat dla zdrowych i uzdrowieńców. Ceny umiarkowane. 296

LOKALE

JEST
do wynajęcia jeden pokój, kuchnia, przedpokój, 3 szopy i plac. Wiadomość: Sosnowiec, Ostrogórska 1. Skowron. 1309

3 POKOJE
kuchnia, przedpokój, pralnia, balkon, duże, nowe, wszelkie wygody. I piętro, tanio do wynajęcia. Sosnowiec, Sielecka 30, blisko tramwaju, 8 minut do dworca. — 1323

POSZUKUJĘ
mieszkania 4 pokoje kuchnia z wygodami. Wiadomość w Administracji „Kuriera Zachodniego" dla inżyniera Witkowskiego. 1350

POKÓJ
umeblowany do wynajęcie zaraz. Sosnowiec, 1 Maja 12. 1349

DROBNE OGŁOSZENIA

POKÓJ
kawalerski, niekrępujący wygody, meble na żądanie do wynajęcia. Prosta 12. 1369

WYNAJMĘ
niedrogo 2 pokoje z kuchnią funkcjonarjuszowi państwowemu—emerytowi przy Rudnej 34. Zgłoszenia — gospodarz Staropogońska 19. 1352

DO WYNAJĘCIA
trzypokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami w centrum miasta. Wiadomość tel. 57. 1535

KUPNO i SPRZEDAŻ

SKLEP GALANTERYJNY
Michaliny Marzec w Sosnowcu, ul. Warszawska 1 Poleca bieliznę damską, męską, pończochy, skarpetki oraz duży wybór krawatów Ceny niskie. 12[illegible]

PARCELA
200 prętów ogrodzona przy ul. Królewskiej: nadająca się do budowy lub pod ogród warzywny do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Kołłątaja 11 (dozorca wskaże). 1240

SPRZEDAM
Fabrykę gilz. komplet 3 maszyny i motor. Wiadomość: Godlewski, Sosnowiec, Sucha 2 F. 1346

TOKARNIE
sprzedam 1 m. 750 w kiernerach. Sosnowiec, Rudna 17. 1324

PLAC
do sprzedania przy Nowym Rynku w Zawierciu o przestrzeni 45 prętów. Wiadomość w składzie aptecznym M. Kłosa przy ul. Kościuszki w Zawierciu, lub w Administracji „K. Z." w Sosnowcu, ew. w filji „K. Z." w Dąbrowie. 1308

WOBEC
przebywania zagranicą sprzedam dom niedrogo, ubikacji 25 — przy ul. Rudnej z wolnemi mieszkaniami.— Wiadomość w Administracji. 1351

PIANINA I FORTEPIANY
światowej sławy marki Arnold Fibiger, Kalisz, Szopena 9 poleca po cenach fabrycznych Filec, Katowice, 3 Maja 21. 1234

PLAC
śródmieście 80 prętów ogrodzony zatwierdzonym planem budowy— 3-go Maja 7 m. 8. 1074

FORTEPIAN
krzyżowy, mało używany, sprzedam okazyjnie tanio. Chorzów I, Gimnazjalna 8. 1317

SPRZEDAM PLAC
tanio. — doskonały punkt Będzina. Zgłoszenia: filja „Kurjera Zachodniego" Będzin.

PLAC
budowlany, ogrodzony 42 pręty przy ul. Moniuszki 2-a sprzedam zaraz. — Wiadomość: Kołłątaja 11 (dozorca wskaże) 924

SPRZEDAM
nowy dom, 4 sklepy z wygódkami. Hipoteczne. Wiadomość: Filja Dąbrowa.

NASIONA
warzywne, kwiatowe, pastewne, karbolinę sadownicze i szpryce poleca Skład apteczny ul. Piłsudskiego w Zawierciu M. Piaskowski. 1292

KASA
ogniotrwała, — średni rozmiar, w b. dobrym stanie, tanio sprzedam. Sosnowiec, Kołłątaja 11 m. 1. 1086

WILLA
nowa o 6 ubikacjach i ogród w Dąbrowie do sprzedania połowa pożyczka długoterminowa. Wiadomość w Administracji. 1342

KINO „EDEN"

Uczta Miłości Muzyki — Śmiechu!

Najsłynniejszy romans muzyczny świata!

Wesoła wdówka

Doskonałe dzieło doskonałych twórców.

Maurice CHEVALIER, Jeanette Mac Donalo

Muzyka Franciszka Lehara

Korona działalności Wytwórni M. G. M.



OŻENKI

TYSIĄC
pięćset par stanęło na ślubnym kobiercu w tym karnawale, skojarzonych przez największe biuro matrymonjalne „Głos Serca"— Stanisławów, Słowackiego 20. Kto jeszcze pragnie zdobyć szczęście — niech napisze swe dane z wymaganiami. Tysiące bogatych partyj do wyboru. 1082

Różne

KLUBOM RABAT!!
Buty do piłki nożnej, koszykówki, siatkówki, kolce oraz wszelki sprzęt sportowy — najtaniej „Stadjon", Sosnowiec, Mościckiego 6 (Kościelna) Liczne podziękowania. — Wybór!

OZDOBĄ KAŻDEGO MIESZKANIA
jest gustownie wykonana rama, do portretu, fotografji, obrazu i t. p. ale tylko w Pracowni Ramiarskiej po „La Ornamo" — Sosnowiec, Hale Rozwoju. 1015

POTRZEBNY
wspólnik do nowootworzonego interesu dobrego w centrum miasta, z większą gotówką. Wiadomość w Administracji. 1331

TANIO
najmodniejsze gotowe gorselety, pasy, staniczki. Pasy lecznicze najnowszych systemów. „Rozalja" — Sosnowiec. Dęblińska 11, tel. 7.68. 1335

SKLEP Z URZĄDZENIEM
do wynajęcia od zaraz. Sosnowiec, Piłsudskiego 46. Klajman. 1322

DROBNE OGŁOSZENIA

WAPNO LASOWANE PALONE, WYBOROWE
najtaniej dostarcza wagonowo-detalicznie Roman Dobrzański „Wapno Strzemieszyckie". Artykuły Budowlane. Katowice, Padorowskiego 31. 304-23. Piotrowice Dworcowa, tel. 251-7[illegible]

Wanny, wanienki
nasiadówki, pralki, [illegible] lje cynkowe — [illegible] tly na bieliznę nasady kominowe [illegible] rujące, WIADRA AUTOMATYCZNE dla [illegible] lów sanitarnych — w wielkim wyborze. Ceny bardzo przystępne A. Hesse. Sosnowiec Orla 11 [illegible]

MASAŻYSTKA
dyplomowana, powróciła z Krynicy. [illegible] we zgłoszenia W. [illegible] Kucharski 3-go Maja Nr. 8.

2 PLACE
do wynajęcia w Sosnowcu ulica Sob[illegible] skiego. Wiadomość: Katowice, Lubeckiego 2. Cegłowski

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne.

Farby
lakiery, pokost i [illegible] dzle po cenach [illegible] niższych poleca: Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich. Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis à vis kościoła).

ŻAROWKI
najtaniej oferty [illegible] żądanie Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne Inżynier Bolesław Jurski, Kraków, giełdońska 4. tel. [illegible]

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie H Rudziński przyjmuje w godzinach od [illegible] — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2.

SPROWADZAM
dzieła sztuki, książki we wszystkich [illegible] kach. Goldman, [illegible] Wysoka 16

SKLEPIK
na materjały piśmienne lub skórzane [illegible] Starym Sosnowcu do wynajęcia. Kaci[illegible] nowiec, Piłsudskiego 31.

WÓZKI DLA CHORYCH
różnych systemów wózki transportowe do towarów. Wykonuje z gwarancją solidnie tanio. K. BARAN. Sosnowiec, Mościckiego 12. Tel. 7.82.

Dyplomowana Kosmetyczka Ewa Hamburgerowa „KALOTECHNIKA"
Sosnowiec, Piłsudskiego 12. Tel. 11-45. Masaże lecznicze. Usuwanie wągrów, zmarszczek. Maseczki hal[illegible] samiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Skuteczny środek do usuwania włosów. Po powrocie z Warszawy stosowanie najnowszych zabiegów. Elektryczne maseczki, fryzowanie rzęs.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca [illegible]

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Malachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI